

PROTOKÓŁ Nr 39/ 2013

z posiedzenia Komisji Budżetu, Spraw Gospodarczych i Handlu
Rady Gminy Ostrów Wielkopolski odbytego w dniu **22 maja 2013 r.**
w sali konferencyjnej Urzędu Gminy w Ostrowie Wielkopolskim.

Początek posiedzenia nastąpił o godz. 13⁰⁰ w sali konferencyjnej Urzędu Gminy w Ostrowie Wielkopolskim.

Posiedzeniu przewodniczył radny **Feliks Andrzejak** – Zastępca Przewodniczącego Komisji. W posiedzeniu uczestniczyli radni, kierownictwo urzędu gminy oraz goście zaproszeni zgodnie z listą obecności /*lista obecności w zał.*/.

Otwarcie posiedzenia i przyjęcie porządku obrad.

Przewodniczący obrad otworzył posiedzenie prosząc na wstępie o wyrozumiałość jeśli w trakcie prowadzenia posiedzenia wystąpią z jego strony ewentualne błędy. Następnie powitał osoby uczestniczące w posiedzeniu /pana wójta, pana zastępcę wójta, panią skarbnik, pana sekretarza, panią inspektora, wszystkich obecnych radnych/. Następnie na podstawie listy obecności stwierdził, że na stan 13 członków komisji przybyło 10-ciu radnych. Radnymi nieobecnymi usprawiedliwionymi byli Ryszard Ryfa, Władysław Słomiański. Radny Piotr Śniegowski przybył w trakcie posiedzenia co zostanie odnotowane w treści protokołu. Tak więc było wymagane quorum i komisja była władna do opiniowania przedłożonych projektów uchwał Rady Gminy.

Po otwarciu posiedzenia – zapytał, czy są ewentualne propozycje zmiany w porządku obrad przesłanym radnym w materiałach na posiedzenie.

Zmian do porządku obrad nie zgłoszono.

Wobec powyższego, przewodniczący obrad poddał pod głosowanie porządek posiedzenia przekazany radnym w materiałach.

Głosowanie jawne nad porządkiem obrad zamieszczonym w materiałach na posiedzenie

- podczas głosowania obecnych było 10 radnych
- w głosowaniu wzięło udział 10 radnych
- za przyjęciem porządku obrad głosowało 10 radnych

Przewodniczący obrad stwierdził, że porządek posiedzenia został przyjęty jednogłośnie w wersji zamieszczonej poniżej:

1. **Otwarcie posiedzenia i przyjęcie porządku obrad.**
2. **Przyjęcie protokołu z posiedzenia komisji odbytego w dniu 26.03.2013 r.**
3. **Zaopiniowanie projektów uchwał Rady Gminy, które będą rozpatrywane na XXXVI sesji w sprawach:**
 - a) **wprowadzenia zmian w uchwale w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Ostrów Wielkopolski na lata 2013 – 2020;**
 - b) **zmian w budżecie Gminy Ostrów Wielkopolski na 2013 rok;**
 - c) **trybu udzielania i rozliczania dotacji oraz trybu i zakresu kontroli prawidłowości ich wykorzystania dla przedszkoli i szkół prowadzonych na terenie Gminy Ostrów Wielkopolski przez podmioty nie należące do sektora finansów publicznych;**
 - d) **określenia wysokości opłaty adiacenckiej na terenie Gminy Ostrów Wielkopolski z tytułu wzrostu wartości nieruchomości w wyniku podziału nieruchomości;**
 - e) **wprowadzenia zmiany w uchwale Nr XXXV/268/2013 w sprawie ustalenia wysokości diet dla sołtysów z terenu gminy Ostrów Wielkopolski w związku z pełnioną funkcją;**

- f) zatwierdzenia projektu w ramach konkursu dotacji na działania wspierające jednostki samorządu terytorialnego w zakresie planowania miejskich obszarów funkcjonalnych;
 - g) zatwierdzenia rocznego sprawozdania finansowego Gminnej Biblioteki Publicznej za rok 2012;
 - h) zatwierdzenia rocznego sprawozdania finansowego Gminnego Ośrodka Kultury za rok 2012;
 - i) stwierdzenia zgodności projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla farmy wiatrowej w obrębie geodezyjnym Sadowie w gminie Ostrów Wielkopolski z ustaleniami „Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Ostrów Wielkopolski”;
 - j) uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla farmy wiatrowej w obrębie geodezyjnym Sadowie w gminie Ostrów Wielkopolski;
 - k) uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla zespołu zabudowy w centralnej części wsi Czekanów w gminie Ostrów Wielkopolski.
4. Zapoznanie się:
- a) z projektem uchwały w sprawie zgłoszenia sołectw do programu „Wielkopolska Odnowa Wsi 2013-2020”;
 - b) ze sprawozdaniem z działalności Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Ostrowie Wielkopolskim;
 - c) z oceną zasobów pomocy społecznej na rok 2012 dla gminy Ostrów Wielkopolski;
 - d) ze sprawozdaniem z realizacji Gminnego Programu Współpracy z organizacjami pozarządowymi za rok 2012.
5. Wolne głosy i wnioski.
6. Zakończenie i zamknięcie obrad.

Następnie przystąpiono do punktu 2.

Ad 2.

Przewodniczący obrad - poinformował, że protokół z posiedzenia komisji budżetu odbytego w dniu 26 marca 2013 r. czytał osobiście i stwierdza, że jest zgodny z przebiegiem obrad.

Wobec powyższego wniósł o przyjęcie go bez czytania.

Głosowanie jawne nad przyjęciem protokołu z 26.03. 2013 r. bez czytania

- podczas głosowania obecnych było 10 radnych
- w głosowaniu wzięło udział 10 radnych
- za przyjęciem protokołu głosowało 10 radnych

Protokół Nr 38/2013 z posiedzenia komisji budżetu odbytego w dniu 26.03.2013 r. został przyjęty jednogłośnie bez czytania.

Komisja przeszła do punktu 3.

Ad 3.

Przewodniczący obrad poprosił o omówienie projektów uchwał, które będą rozpatrywane na XXXVI sesji Rady Gminy w sprawach:

a) wprowadzenia zmian w uchwale w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Ostrów Wielkopolski na lata 2013 – 2020

Przewodniczący obrad – poprosił o przedstawienie wskazanego projektu uchwały.

Skarbnik Gminy – powiedziała, że kolejne zmiany obejmują stronę dochodową i wydatkową Wieloletniej Prognozy Finansowej. W załączniku nr 1 dotyczy to kwoty 1.045.185,61 zł, czyli w tym roku o tyle dochody wzrosną. Ta kwota składa się z uchwały, która będzie również na XXXVI sesji jak również kwoty zawartej w dwóch zarządzeniach, które były wydane w miesiącu kwietniu. Jedno zarządzenie dotyczyło zwiększenia dochodów na kwotę 620.684 zł. Na tę kwotę składała się dotacja na zwrot paliwa dla rolników jak również na wypłatę stypendiów socjalnych. Drugie zarządzenie natomiast obejmowało decyzję na wypłatę zasiłków w GOPS-ie. Sumując te dwa zarządzenia i ten projekt uchwały daje wspomnianą kwotę. Załącznik nr 2 mówiący o wykazie przedsięwzięć zmienia się poprzez dodanie jednego przedsięwzięcia pn. „Wysocko Wielkie – modernizacja szkoły” określając łączne nakłady finansowe na to zadanie w wysokości 700.000 zł do realizacji w dwóch latach. W roku bieżącym, gdzie w planie to zadanie było - 200.000 zł, natomiast w 2014 r. – 500.000 zł.

Przewodniczący obrad – poinformował, że przybył na sesję radny Piotr Śniegowski i od tej pory komisja pracowała będzie w 11-osobowym składzie. Następnie otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie.

Skarbnik Gminy – dodała, że w jednym z zarządzeń wójta z 25 kwietnia rezerwa ogólna, która była planowana w wysokości 54.000 zł została zmniejszona o kwotę 51.200 zł z przeznaczeniem na wypłatę zasiłków w GOPS i opłacenie składek na ubezpieczenie zdrowotne. Dalej wyjaśniła, że w ubiegłym roku wypłatę zasiłków stałych i opłacenie składek na ubezpieczenie zdrowotne od tych zasiłków wojewoda pokrył w 100%. Zasada ogólna zawarta w ustawie o finansach publicznych mówi o tym, że tam gdzie gmina dostaje dotacje na zadania własne gminy ten udział nie może być większy jak 80% chyba, że szczegółowe przepisy stanowią inaczej. W ubiegłym roku wojewoda w 100% środki te zapewnił. Natomiast w tym roku w miesiącu kwietniu wojewoda przesłał pismo, że w tym roku środków tych nie będzie i 20% gmina musi dołożyć. W budżecie zeszłego roku było to zaplanowane, później to zdjęto i przekazano na inne zadanie. Uchwalając budżet na ten rok, kierowano się tą samą zasadą. Jednak w związku z tym pismem z kwietnia trzeba było te 20% dołożyć. Te 20% środków do tych dwóch zadań to jest właśnie kwota 51.200 zł. W związku z tym, ta rezerwa została przez wójta na ten cel przeznaczona. Dodała, że rozwiązanie rezerwy celowej może nastąpić tylko zarządzeniem wójta, nie uchwałą rady.

Przewodniczący obrad – podziękował pani skarbnik, po czym poprosił obecnych, aby podczas procedowania nad poszczególnymi punktami wypowiedzieli się w sposób merytoryczny i ścisły, nie poruszali innych spraw. Inne sprawy można zgłaszać w punkcie wolnych głosów i wniosków.

Innych głosów nie było, wobec czego przewodniczący obrad zamknął dyskusję. Komisja przeszła do głosowania nad opinią projektu uchwały w sprawie zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej na lata 2013 – 2020.

Głosowanie jawne nad opinią ww. projektu uchwały

- podczas głosowania obecnych było 11 radnych
- w głosowaniu wzięło udział 11 radnych
- za pozytywnym zaopiniowaniem głosowało 7 radnych
- przeciwnych było 4 radnych

O P I N I A Nr 246 / 2013 – Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w sprawie wprowadzenia zmian w uchwale w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Ostrów Wielkopolski na lata 2013 – 2020.

b) zmian w budżecie Gminy Ostrów Wielkopolski na 2013 rok

Przewodniczący obrad – poprosił o przedstawienie proponowanych zmian w budżecie na bieżący rok.

Skarbnik Gminy – powiedziała, że kolejne zmiany, które obejmuje projekt uchwały wynikają z otrzymanej decyzji i podpisanej umowy. Chodzi o działalność Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej, dla którego jest dotacja zwiększająca wypłatę zasiłków na kwotę 44.911 zł. Ponadto jest podpisana umowa na realizację programu „Nowe umiejętności, nowe możliwości” w kwocie 268.500 zł. Jest program realizowany przez Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej. Są zmiany w dochodach ponadplanowych: z tytułu sprzedaży drewna kwota 6.950; z tytułu wpłat za poniesione koszty z przygotowania dokumentacji do sprzedaży nieruchomości 1.500; odsetki od nieterminowych wpłat 2.200; dochody realizowane przez jednostki oświatowe 15.160 zł /są to kwoty dotyczące wpłat za dożywianie jak również odszkodowanie, które dostał zespół szkolno-przedszkolny we Wtórku w wysokości 1.470 zł/; kwota 6.090 to zwrot niesłusznie wypłaconych diet dla członków komisji Przeciwdziałania Alkoholizmowi. Kwota ta musi się znaleźć po stronie dochodów budżetu ponieważ dotyczy one roku poprzedniego. I 1.800 zł z tytułu sprzedaży kolejnych pojemników do segregacji odpadów. Po zliczeniu tych kwot daje to w sumie 347.067 zł.

Środki te proponuje się przeznaczyć: w dziale dróg – 26.000 zł z tego 1.000 zł na odszkodowanie dla mieszkańca gminy za uszkodzony samochód na drodze gminnej; 25.000 zł na wydatki związane z bieżącym utrzymaniem dróg gminnych; w dziale 750 – zwiększyć o kwotę 345 zł z tego na Urząd 4.650 na zakup materiałów związanych z ustawą śmieciową; natomiast w dziale promocji - zmniejszyć o kwotę 4.305 zł, którą przesunąć do działu staży pożarnych na zakup sztandaru w tej samej wysokości; w dziale 801 – zwiększyć plan wydatków o dochody, które zostały wypracowane przez jednostki oświatowe; w dziale 851 zamiast 804 jak jest napisane – są środki ze zwrotu diet. One muszą trafić tylko na ten cel a nie na inny; dział 852 – są dwie pozycje: decyzja zwiększająca wypłatę zasiłków okresowych i tutaj zwiększenie wydatków o 44.911 zł natomiast zmniejszenie kwoty planowanej na wypłatę zasiłków celowych o kwotę 31.500 zł ale zmniejszyć ją przesuwając do działu 853, bo tam warunkiem podpisania umowy na realizację programu „Nowe umiejętności, nowe możliwości” jest to, że gmina z własnych środków przekaże kwotę na wypłatę zasiłków dla tych osób, które uczestniczą w tym programie – kwota 38.500 zł. W dziale 85415 – przyszła decyzja określająca środki na wypłatę stypendiów socjalnych, która została wprowadzona decyzją wójta i po zbilansowaniu tego co było w budżecie gminy planowane jak również tej decyzji okazało się, że nie wystarczy środków na wypłatę tych zasiłków na podstawie wniosków, które zostały złożone. To jest ta brakująca kwota, którą trzeba dołożyć z własnego budżetu – 45.300 zł. W dziale 900 – dwie pozycje: na trzymanie zieleni przeznaczyć kwotę 6.950 zł i na założenie lampy w Karskach 3.000 zł. W dziale kultura – zmniejszyć planowane środki na rozbudowę świetlicy i remizy w Topoli Małej. Jest już po przetargu i wiadomo, że środki zabezpieczone były dużo wyższe, więc można 115.300 zł zdjąć i podzielić na wcześniejsze zadania. Ponadto 7.000 zł proponuje się przeznaczyć na bieżące utrzymanie świetlic. Ostatnie pozycja to kultura fizyczna. W tym dziale proponuje się zwiększyć wydatki o kwotę 35.000 zł z przeznaczeniem: 10.000 na budowę szatni na boisku w Gorzycach Wielkich i 25.000 zł w Łakocinach.

Załącznik nr 3 mówi o czterech zadaniach związanych z nakładami majątkowymi, czyli zakup sztandaru OSP, budowa szatki w tych dwóch miejscowościach i zmniejszenie środków w Topoli Małej.

Następnie przystąpiła do omówienia poprawek do projektu uchwały. Powiedziała, że poprawki są związane otrzymaniem dwóch kolejnych decyzji. Jedna decyzja jest na kwotę 349,76 zł – jest to kwota zwiększająca dotację wcześniejszą na dopłaty do paliw. Druga dotyczy zwiększenia środków na wypłatę zasiłków w GOPS-ie 36.806 zł. Pozostałe kwoty po stronie dochodów to są też wnioski dyrektorów jednostek organizacyjnych. I tak: szkoła w

Sobótce za wynajem sali 2.040 zł - dodatkowe dochody, przedszkole w Biniewie – środki planowane w ramach odpłatności za wyżywienie są za małe /więcej dzieci objętych zostało pomocą z GOPS-u/ więc propozycja ich zwiększenia. Ponadto zgodnie z prośbą GOPS-u wprowadzono po stronie dochodów i wydatków kwotę zwrotu niesłusznie wypłaconych zasiłków. Zwrotów jest coraz więcej stąd prośba o zwiększenie planu o 10.000 zł. Po stronie wydatków dotacje celowe nie mogą iść na nic innego. Poza tym są przeniesienia w radach. Proponuje się przenieść środki z zakupów na usługi. Również w GOPS-ie gmina musi dołożyć 20% do kwoty, która przyszła na zasiłki, czyli do 36.806 zł gmina dokłada 9.201 zł. Nastąpi to w ramach przeniesienia z planowanych środków na wypłatę zasiłków celowych, czyli zmniejszenie na tej pozycji a zwiększenie na wypłatę w rozdziale 85216.

Radny Feliks Andrzejak – zapytał, czy za wynajem sali w Sobótce było 2.400 zł czy 240 zł, bo powiedziane było 2.400 zł ?

Skarbnik Gminy – odpowiedziała, że za salę wpłynęło 320 zł, ale kwota brutto to 240 zł i tak ma być.

Przewodniczący obrad – otworzył dyskusję nad przedstawionym projektem uchwały w sprawie zmian w budżecie gminy na 2013 r.

W dyskusji głos zabrali:

Radny Stefan Matuszak – wrócił do tematu, który poruszył na poprzednim posiedzeniu a mianowicie wypłaty odszkodowania za uszkodzenie samochodu na drodze gminnej.

Skarbnik Gminy – odpowiedziała, że gmina jeszcze odszkodowania nie wypłaciła.

Radny Stefan Matuszak – kontynuując dalej powiedział, że wypłata tego odszkodowania może za chwilę skutkować tym, że gmina zbankrutuje. Wyjaśnił dlaczego. Powiedział, że odszkodowania z tytułu szkód opierają się na zasadzie winy. Trzeba udowodnić winę tego, który ma wypłacić odszkodowanie, czyli w tym wypadku gminy. W szkodach majątkowych jest na zasadzie winy, w szkodach osobowych dochodzi jeszcze zasada ryzyka. Zatem trzeba udowodnić, że gmina była winna tego, że tam się stał ten wypadek. Trzeba również odróżnić jedną rzecz – winę od przyczyny. Jeżeli przyczyną była śliska nawierzchnia to wina stoi po stronie kierującego, że nie dostosował prędkości do panujących warunków na drodze. To jest wina. Przyczyną może być śliska nawierzchnia. Jeżeli gmina chciałaby uznać to odszkodowanie to musi się przyznać, że była winna. Pytanie - do czego ? Do tego, że nie posypała drogi. Dalej można zapytać - jaki przepis mówi, że ta droga musi być non stop posypana, żeby nie była śliska. Nie ma takiego przepisu, bo nawet drogi powiatowe się ciągle nie sypie. I nie ma tu żadnej winy gminy. Ostrzegł na przyszłość przed takim mechanizmem mówiąc, że każdy kto wpadnie na drodze gminnej w poślizg, przyjdzie do gminy po odszkodowanie. Jak wypłacone zostanie jedno to pociągnie to za sobą lawinę następnych, albo przy następnym ogłaszaniu przetargu na ośnieżanie zaznaczyć, że ma cały czas być sypana droga żeby nie była śliska. Ostrzegł przez wypłatą tego odszkodowania. Pan wójt na poprzednim posiedzeniu mówił, że jest tam znak 30 km/godz. Znak ten zapewnia bezpieczną prędkość w normalnych, dobrych warunkach drogowych przy suchej nawierzchni. Jeżeli następuje zmiana warunków drogowych to obowiązkiem kierowcy jest określić bezpieczną prędkość i jechać z taką, żeby w każdej sytuacji mógł zapanować nad pojazdem. Takie są przepisy i taka jest wykładnia.

Wójt Gminy – powiedział, że chyba pierwszy rok drogi w gminie nie są ubezpieczone. Stawki proponowane przez firmy ubezpieczeniowe były dość wysokie. Lepiej jednak będzie

dla gminy powrót do ubezpieczeń. Tak więc trzeba będzie jesienią zabezpieczyć środki na ubezpieczenie dróg. A teraz mieć nadzieję, że tych wypadków więcej nie będzie.

Radny Stanisław Trawiński - zapytał, skoro do tej pory drogi były ubezpieczone, to o jakich kwotach jest mowa.

Sekretarz Gminy – zapytał o jaką kwotę chodzi ? Czy o kwotę ubezpieczenia, czy takiej kwoty z ubezpieczenia ?

Wójt Gminy – odpowiedział, że chodzi o podanie wysokości składki?

Sekretarz Gminy – odpowiedział, że dotychczas składki były płacone w granicach 16-20.000 zł. Podkreślił, że jest to kwota do całego majątku gminy.

Skarbnik Gminy – wtrąciła mówiąc, że same drogi to około 3.500 zł.

Sekretarz Gminy – dodał, że firma ubezpieczeniowa samych dróg nie chce ubezpieczać. Gdyby tak było to stawka byłaby inna.

Radny Stanisław Trawiński – zapytał, czy 16-20.000 zł to są tak duże pieniądze ?

Sekretarz Gminy – powiedział, że tak było dotychczas. Natomiast w ubiegłym roku stawki te skoczyły znacznie. Najtańsza oferta była w granicach 60.000 zł.

Skarbnik Gminy – dodała, że te kwoty, które co roku były płacone były w budżecie zagwarantowane. Natomiast nie pokrywały się z tym co firma ubezpieczeniowa wypłacała. Była to krotkość.

Radny Stanisław Trawiński – cyt. „dlatego zwiększyły się stawki”.

Sekretarz Gminy – powiedział, że przez ostanie 5 lat ta firma miała większe wypłaty niż wnoszona składka. Dodał, że mówi o wszystkim między innymi o szkodach w budynkach i na drogach.

Radny Stanisław Trawiński – reasumując powiedział, że skoro firma miała większe wypłaty to nie ma żadnego interesu, żeby gmina ponosiła ryzyko i nie ubezpieczała.

Wójt Gminy – odpowiedział, że zgadza się z opinią pana radnego Trawińskiego tylko żeby 20.000 zł wystarczyło. Raczej nie wystarczy, bo firma oferuje ubezpieczenie w pakiecie czyli z budynkami, ze wszystkim. Samych dróg nie chce ubezpieczać. Jednym słowem trzeba się przygotować na przyszły rok i ubezpieczyć to wszystko. Będzie to bezpieczniej i lepiej dla wszystkich.

Radny Wiesław Plóciennik – powiedział, że rozumie iż w tym roku gmina nie ma ubezpieczonych dróg. Jest pierwszy wypadek - gmina będzie wypłacała odszkodowanie - czy zatem jeśli będą kolejne przypadki to mieszkańcy mogą to do gminy zgłaszać ?

Sekretarz Gminy – odpowiedział, że mieszkańcy się zgłaszają, takich wniosków jest więcej.

Radny Wiesław Plóciennik – powiedział, że taki podobny wypadek był w Lewkowcu. Pani Wodniczak też wpadła w poślizg – koniec marca a początek kwietnia, kiedy śnieg zwiewało z pól. Uderzyła w płot i skasowała samochód.

Wójt Gminy – zapytał, czy na tę okoliczność ma ta pani protokół z policji. Jeśli tak to można przyjść do urzędu i sprawę przedstawić. Dodał, że tym zajmuje się pan sekretarz.

Sekretarz Gminy – powtórzył, że wniosków jest więcej. Wszystkie zostały odrzucone lecz ten jeden wniosek został zakwalifikowany do wypłaty.

Radny Wiesław Płóciennik – zapytał – dlaczego ?

Radny Stefan Matuszak – poprosił o wykładnię prawną do tej konkretnej sprawy.

Radny Sylwester Klaskala – zapytał - czy policja nałożyła mandat tym osobom ?

Sekretarz Gminy – odpowiedział, że policja stwierdziła winę zarządcy drogi.

Radny Stefan Matuszak – cyt. „winę czy przyczynę, bo to są dwie różne rzeczy”.

Sekretarz Gminy – odparł, że oczywiście przyczynę. I dodał, że tutaj się mówi skrótem, radni nie są na sali rozpraw żeby roztrząsać szczegóły.

Radny Wiesław Płóciennik – oznajmił, że w takim razie poinformuje tych ludzi, że mogą się zwrócić do pana sekretarza ze stosownym pismem.

Sekretarz Gminy – odpowiedział, że zawsze można było i ludzie od lat zgłaszali. Najwięcej zgłoszonych wniosków o szkody to był Stary Staw i Michałków.

Radny Wiesław Płóciennik – odparł, że nie dziwi się – były zawieszania samochodowe.

Sekretarz Gminy – dodał, że to już powinien pan radny wiedzieć.

Radny Wiesław Płóciennik – jeszcze raz powiedział, że w tym Lewkowcu był taki sam przypadek. Osoba uderzyła w płot, zniszczyła dwa lub trzy przęsła i skasowała samochód.

Sekretarz Gminy – zauważył, że nie ma nigdy dwóch takich samych przypadków. Są zbliżone, podobne, ale nigdy takie same.

Radny Piotr Śniegowski – zabrał głos w temacie informując, że ma pewne doświadczenie w zakresie ubezpieczenia dróg i odpowiedzialności cywilnej zarządcy drogi. I dalej – cyt. „tak jak powiedział pan sekretarz – nie ma dwóch jednakowych przypadków, każdy jest – musi być rozpatrywany indywidualnie i to niezależnie czy jest ubezpieczenie czy nie. I to co powiedział radny Matuszak – to ja tylko tak rozwinę i podkreślę, że ciężar dowodów spoczywa na tym, który zgłaszał roszczenie, czyli musi określić roszczenie i udowodnić. No i nie ma dwóch podobnych spraw, znaczy podobnych może jest, ale jednakowych nie ma nigdy. Natomiast niestety zdarza się, policja przynajmniej u nas w protokołach – my z tym staramy się walczyć – od razu wskazuje winnego. I to jest już jakieś karygodne postępowanie ze strony policji, ale też się zdarza. Też ze swojej praktyki tylko powiem, że no myśmy mieli jeden taki przypadek, gdzie się skończyło z naszej strony skargą na policjanta, który dosyć dużo tych protokołów podpisywał. (...) Bywa niestety różnie, to są sprawy trudne. Natomiast zawsze tym którzy się zwracają pozostaje oczywiście droga cywilna w dalszym ciągu, czyli po tym (...) zawsze może pójść do sądu. Natomiast tu się stoi jako administracja publiczna - i tu bym uczulał radnych – w takim rozkroku, bo z jednej strony wiadomo, że my mamy służyć społeczeństwu, ale z drugiej strony a propos tego co tutaj padło przed chwilą – ja byłbym ostrożny przed zachęcaniem do występowania, bo to jednak suma summarum jest działaniem na szkodę gminy, jeżeli chodzi o budżet gminy.”

Radny Wiesław Płóciennik – powiedział, że wszystkich mieszkańców trzeba traktować jednakowo - również w tym wypadku.

Radny Piotr Śniegowski – cyt. „oczywiście, ale to jest decyzja mieszkańca, bo to nie koniecznie mieszkańców tylko dotyczy, ale także tych którzy przez teren gminy przejeżdżają – czy oni na tą drogę cywilną chcą wejść. (...) Wiele osób decyduje się jednak, że pokryje te szkody na przykład z własnego ubezpieczenia autocasco. Jest kwestia wyboru drogi. Są tematy jeżeli chodzi o odszkodowanie jeszcze bardziej skomplikowane czyli wtargnięcie zwierzęcia na drogę. I tutaj orzecznictwo sądów jest tak bogate i tak różnorodne i jest masa spraw, w których przypisano odpowiedzialność zarządcy drogi, ale niestety idzie w tej chwili w tym kierunku, ale też jest masa spraw, które zarządy dróg wygrywają.”

Sekretarz Gminy – powiedział, że z orzeczeniami sądów nigdy nie można być pewnym do końca. Na dniach jest orzeczenie w sprawie meczu piłkarskiego, gdzie zderzyło się dwóch zawodników, sędzia nie stwierdził faulu, jeden zawodnik doznał obrażeń. Sprawa kończy się w sądzie o odszkodowanie. Zasądzono nie tego co się zderzył, bo sędzia nie stwierdził faulu, nie przypisano tego sędziemu a przypisano właścicielowi obiektu sportowego. Gmina dostała wyrok wypłacenia 40.000 zł odszkodowania na rzecz tego poszkodowanego piłkarza. Wyrok jest prawomocny.

Radny Stefan Matuszak – wyjaśnił dodając, że przy szkodach osobowych jest zasada ryzyka. Następnie odniósł się do słów pana przewodniczącego mówiąc, że bardzo mądre rzeczy powiedział, ale temat wymaga rozszerzenia w kwestii notatek policyjnych. Otóż, notatka policyjna – powiedział - nie zobowiązuje nikogo do wypłaty odszkodowania i że sam pisał opinie, uchylał notatki policyjne. Dopiero prawomocny wyrok sądu zobowiązuje. Policjant jest też człowiek i się może pomylić czy źle napisać. Po uchyleniu notatki policyjnej nie było wypłaty odszkodowań. Notatka policyjna – podkreślił - jest tylko jednym z elementów, które służą do oceny. Natomiast ocena pozostaje oceną i kodeks cywilny tu ją reguluje. Na pewno w notatce nie jest napisane – sprawca gmina, tylko jest napisana przyczyna – oblodzona nawierzchnia i to nie jest w ogóle coś co zobowiązuje do wypłaty odszkodowania.

Innych głosów w dyskusji nie było, wobec czego przewodniczący obrad zamknął możliwość zabierania głosu proponując przegłosowanie zgłoszonych poprawek.

Głosowanie jawne nad poprawkami do ww. projektu uchwały

- podczas głosowania obecnych było 11 radnych
- w głosowaniu wzięło udział 11 radnych
- za przyjęciem poprawek głosowało 11 radnych

Poprawki zostały przyjęte jednogłośnie.

Komisja przeszła do głosowania nad opinią całego projektu uchwały w sprawie zmian w budżecie.

Głosowanie jawne nad opinią całego projektu uchwały w ww. sprawie

- podczas głosowania obecnych było 11 radnych
- w głosowaniu wzięło udział 11 radnych
- za pozytywnym zaopiniowaniem głosowało 7 radnych
- przeciwnych było 3 radnych
- wstrzymał się od głosu 1 radny

OPINIA Nr 247/2013 – Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w sprawie zmian w budżecie Gminy Ostrów Wielkopolski na 2013 rok.

Komisja przeszła do rozpatrzenia kolejnego projektu uchwały w sprawie:

c) trybu udzielania i rozliczania dotacji oraz trybu i zakresu kontroli prawidłowości ich wykorzystania dla przedszkoli i szkół prowadzonych na terenie Gminy Ostrów Wielkopolski przez podmioty nie należące do sektora finansów publicznych;

Przewodniczący obrad – poprosił o omówienie projektu uchwały.

Sekretarz Gminy – powiedział, że ta uchwała jest konsekwencją zmian w oświacie, tj. powstanie nowych podmiotów stowarzyszeń, które będą prowadziły placówki oświatowe. Uchwała ta jest kompleksowa. Reguluje na przyszłość takie twory, których aktualnie na terenie gminy nie ma. Ponadto zaproponowane zostaną 4 poprawki do uchwały, które dotyczą § 3 gdzie w ust.3 jest napisane, że dotacja będzie przekazywana do 1-go każdego miesiąca. Proponuje się zmianę do 10-go każdego miesiąca i wykreślenie dalszej części zdania. W ust.4 proponuje się zmienić z 15-go każdego miesiąca na 5-go każdego miesiąca. Następnie w ust.9 wykreślić słowo „Urzędu”. Ponadto proponuje się poprawkę, która wynikła na komisji poprzedniej, aby w § 2 ust.2 wpisać wysokość dotacji 100% zamiast 75%.

Przewodniczący obrad – otworzył dyskusję nad ww. projektem uchwały.

W dyskusji głos zabrali:

Radny Stefan Matuszak – zapytał, czy wśród tych poprawek jest jego poprawka, którą zgłaszał na komisji wczorajszej.

Sekretarz Gminy – odparł, że jest ona uwzględniona. Ponadto dodał, że na początku będą nowe twory i nie będzie dokładnie wiadomo jakimi środkami one będą dysponować, dlatego proponuje się, aby w tym pierwszym okresie wesprzeć je do 100%. W przyszłości jeśli się okaże, że funkcjonują normalnie i środków wystarczy to można obniżyć, ale nie można obniżyć więcej jak do 75% kwoty, czyli ta dotacja musi wynosić między 75-100%. Dla przykładu podał, że w Ostrowie jest to 75% a w Kaliszu 100% tak, że gminy różnie postępują. W Kaliszu nie ma przedszkola prowadzonego przez gminę.

Radny Wiesław Płóciennik – zapytał, dlaczego w oddziałach przedszkolnych jest do 50% ?

Sekretarz Gminy – odpowiedział, że to są inne jednostki, których tutaj nie ma. To są jednostki z innych przepisów. Są jednostki oświatowe o innym standardzie, o innych wymogach. Tam można zejść jeszcze niżej.

Radny Wiesław Płóciennik – dodał, że mówi o § 2 ust.3.

Sekretarz Gminy – odpowiedział, że są to punkty wychowania przedszkolnego i zespoły czyli takie podmioty, które nie funkcjonują przez cały tydzień tylko jeden, dwa, trzy dni w tygodniu. Przyjmują dzieci i na tym to się odbywa. Natomiast punkty przedszkolne funkcjonują przez cały tydzień i tam jest ograniczona liczba od 3 do 25 dzieci. Zupełnie na innych zasadach. Może to być w prywatnych mieszkaniach, które muszą pewne wymogi spełniać sprawdzane przez straż i sanepid. Takich podmiotów w gminie nie ma i zapewne długo nie będzie.

Innych głosów nie było, wobec czego przewodniczący obrad zamknął możliwość dalszej dyskusji.

Komisja przeszła do głosowania poprawek do ww. projektu uchwały.

Głosowanie jawne nad poprawkami, by:
 w § 2 ust.2 wysokość 75% zmienić na 100%; w § 3 ust.3 zmienić na 10-go każdego miesiąca i postawić kropkę /wykreślić dalszą część zdania/; w § 3 ust.4 zmienić na do 5-go każdego miesiąca oraz w § 3 ust.9 wykreślić słowo „Urzędu”

- podczas głosowania obecnych było 11 radnych
- w głosowaniu wzięło udział 11 radnych
- za przyjęciem poprawek głosowało 11 radnych

Poprawki zostały przyjęte jednogłośnie.

Komisja przeszła do głosowania nad opinią ww. projektu uchwały.

Głosowanie jawne nad opinią ww. projektu uchwały

- podczas głosowania obecnych było 11 radnych
- w głosowaniu wzięło udział 11 radnych
- za pozytywnym zaopiniowaniem głosowało 11 radnych

O P I N I A Nr 248/2013 – Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w sprawie trybu udzielania i rozliczania dotacji oraz trybu i zakresu kontroli prawidłowości ich wykorzystania dla przedszkoli i szkół prowadzonych na terenie Gminy Ostrów Wielkopolski przez podmioty nie należące do sektora finansów publicznych.

Komisja przeszła do rozpatrzenia kolejnego projektu uchwały w sprawie:

d) określenia wysokości opłaty adiacenckiej na terenie Gminy Ostrów Wielkopolski z tytułu wzrostu wartości nieruchomości w wyniku podziału nieruchomości;

Przewodniczący obrad – poprosił o omówienie projektu uchwały.

Sekretarz Gminy – powiedział, że jest to nowość ponieważ takiej opłaty gmina nie pobierała. Wynikło to z kompleksowej kontroli NIK-u w całym kraju, który stwierdził, że samorzady nie egzekwują tej należności. Kontrolowano również opłatę adiacencką od urządzeń technicznych, ale tym się nie zajmujemy ponieważ to w gminie Ostrów jest uregulowane. NIK stwierdził, że jest to obowiązek gminy. Zostało to podparte dwoma wyrokami NSA, który mówi, że gmina musi ustalić stawkę i musi te należności egzekwować. W związku z tym stosowny projekt uchwały. Ustawa o gospodarce nieruchomościami mówi o maksymalnej stawce wynoszącej 30% wzrostu wartości. Gmina ma obowiązek to egzekwować po 14 dniach od opublikowania tej uchwały. Odnosi się to do decyzji podziałowych i po ich uprawomocnieniu się będzie wszczynane drugie postępowanie o naliczenie tej opłaty na podstawie wyceny biegłego.

Przewodniczący obrad – otworzył dyskusję nad ww. projektem uchwały.

W dyskusji głos zabrali:

Radny Wiesław Płóciennik – zapytał – jaka jest stawka maksymalna tej opłaty ?

Sekretarz Gminy – odparł, że 30%.

Radny Wiesław Płóciennik – cyt. „czyli my przyjmujemy maksymalną”.

Sekretarz Gminy – potwierdził, że „tak, maksymalna”.

Radny Wiesław Płóciennik – zapytał – jaka jest określona stawka minimalna ?

Sekretarz Gminy – odpowiedział, że nie może być „0”, może być każda inna stawka. Ponadto trzeba liczyć koszty, które się z tym wiążą a są one niemałe. Gmina przekonała się o tym na opłacie adiacenckiej z tytułu urządzeń technicznych.

Radny Sylwester Klaskała – zapytał czy to jest opłata planistyczna ?

Sekretarz Gminy – odpowiedział, że nie jest to opłata planistyczna lecz jest to opłata za podział działek. Na przykład – ktoś ma duże pole i dzieli sobie na 20 działek i w tym momencie nawet ich nie sprzedając od razu wnosi opłatę.

Radny Wiesław Płóciennik – zgłosił poprawkę, żeby przyjąć 50%

Sekretarz Gminy – odpowiedział, że takiej stawki nie może być. Maksimum jest 30%.

Radny Wiesław Płóciennik – powiedział, że w takim razie niech to będzie połowa tej stawki, czyli 15%.

Sekretarz Gminy – zauważył, że gdyby przyjąć taką stawkę to nawet nie pokryje się kosztów wyceny a to jest czasami kilkaset złotych.

Radny Wiesław Płóciennik – to w takim razie – powiedział – zgłaszam wniosek, aby stawka opłaty wynosiła 20%. Do tej pory nie brano nic a teraz wychodzi się z maksymalnego pułapu. Cwaniaki podzieli działki, nie płacili nic, teraz tego unikną, bo prawo nie działa wstecz.

Sekretarz Gminy – odparł, że rzeczywiście unikną płacenia. Opłatę można naliczać do decyzji podziałowych po uprawomocnieniu się uchwały.

Wójt Gminy – wtrącił mówiąc, że następni cwaniacy już tego nie unikną.

Radny Sylwester Klaskała – zauważył, że wzrost wartości działki nastąpi w oczywisty sposób. Jedna działka kosztuje około 50.000 zł, bo jeżeli 1 ha pola kosztuje 50.000 zł a za działkę otrzymuje się 20-30.000 zł /średnio 40.000 zł/ a na hektarze tych działek jest kilka to faktycznie, dla dzielącego będzie to opłata spora. Poprosił następnie o wyjaśnienie kwestii dróg wynikających z podziału, czy to musi być regulowane jakimś zapisem.

Sekretarz Gminy – powiedział, że grunt wydzielony pod drogę nie jest liczony do wzrostu wartości. Grunty wydzielone pod drogi, czy na ich poszerzenie nie są wliczane przez rzeczoznawcę do wzrostu wartości. Ponadto wójt może w rozliczeniu, czyli w tej opłacie, za przekazanie gruntu zmniejszyć tę opłatę.

Radny Sylwester Klaskała – oznajmił, że rozumie iż na gminie nadal spoczywa obowiązek uzbrojenia tego terenu, czyli założenia wody, zrobienia drogi, wodociągu.

Sekretarz Gminy – odpowiedział, że jeśli gmina przejmie grunt pod drogę to wykonanie drogi należało będzie do gminy a jak nie przejmie to nie ma takiego obowiązku.

Skarbnik Gminy – powiedziała, że w sytuacji kiedy droga jest w planie zagospodarowania to gmina musi ją przejąć jeżeli właściciel gruntu się o to zwróci.

Sekretarz Gminy – odpowiedział, że mowa jest o podziałach, które nie są związane z planem. Są to dwie różne rzeczy.

Wójt Gminy – powiedział, że w ostatnich latach drogi były przeważnie przejmowane nieodpłatnie. Są pewne zaszłości, które szczególnie wynikają z planów, które były w przeszłości robione. Obecnie jestem bliższy zdania – powiedział, żeby w gminie tak samo się działo jak to się dzieje w mieście to znaczy, że ktoś kto dzieli sobie grunt na działki to niech sobie go uzbiera, trzyma drogi, niech je robi, bo na gminę spadają tylko same kłopoty.

Radny Wiesław Płóciennik – spostrzegł mówiąc, że – cyt. „wójt zaczyna mówić naszym językiem”.

Wójt Gminy – odparł, że – cyt. „może odwrotnie, wy czasami mówicie moim językiem – (...)”.

Sekretarz Gminy – dodał, że tam gdzie w planach przestrzennych wytyczone są drogi to musimy to regulować, wijemy bicz na siebie”.

Innych głosów nie było, wobec czego przewodniczący obrad zamknął możliwość dalszej dyskusji.

Komisja przeszła do głosowania poprawki zgłoszonej przez pana radnego Płóciennika.

Głosowanie jawne nad poprawką, by zmniejszyć wysokość opłaty
z proponowanych 30% na 20%”

- podczas głosowania obecnych było 11 radnych
- w głosowaniu wzięło udział 11 radnych
- za przyjęciem poprawki głosowało 5 radnych
- przeciwnych było 5 radnych
- wstrzymał się od głosu 1 radny

Poprawka nie została przyjęta.

Komisja przeszła do głosowania nad opinią ww. projektu uchwały.

Głosowanie jawne nad opinią ww. projektu uchwały

- podczas głosowania obecnych było 11 radnych
- w głosowaniu wzięło udział 11 radnych
- za pozytywnym zaopiniowaniem głosowało 5 radnych
- przeciwnych nie było
- wstrzymało się od głosu 6 radnych

OPINIA Nr 249/2013 – Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w sprawie określenia wysokości opłaty adiacenckiej na terenie Gminy Ostrów Wielkopolski z tytułu wzrostu wartości nieruchomości w wyniku podziału nieruchomości.

Radny Piotr Śniegowski – poprosił jeszcze o pewną analizę tematu przed sesją, by wiedzieć o jakich pieniądzech jest mowa. To znaczy – jaki może być szacunkowy koszt opłat, który gmina będzie musiała ponieść a jaki może być wpływ na poziomie tych proponowanych 20-30%.

Sekretarz Gminy – powiedział, że trudno jest to określić. Średnio rzeczoznawca bierze 200-250 zł od obszaru. Trudno powiedzieć jaki może być obszar. Wycena jest ważna rok. Jeżeli ktoś się odwołuje to często w procedurze jest tak, że ta wycena traci ważność i trzeba zlecać drugą. Na przykład w sytuacji miasta nawet w niektórych wypadkach trzy razy są robione wyceny – strony się nie zgadzają, odwołują się. Trudno jest to wycenić, można jedynie policzyć decyzje podziałowe – ile się ich wydaje w ciągu roku.

Radny Sylwester Klaskała - zaproponował zwrócić uwagę na jedno – kto płaci za podział nieruchomości. Czy to jest robione z urzędu w ramach ogólnego planu zagospodarowania ?

Sekretarz Gminy – odparł, że to nie dotyczy w ogóle planów. To dotyczy sytuacji, kiedy osoba fizyczna przychodzi i na jej wniosek, jej dokumentację sporządza geodeta, ona przychodzi do urzędu po decyzję podziałową.

Radny Sylwester Klaskała – dodał, że aby móc najpierw działkę utworzyć to ona musi być w planie zagospodarowania przestrzennego.

Sekretarz Gminy – odparł, że nie musi być w planie. Właśnie to są działki, których w większości nie ma w planach.

Radny Piotr Śniegowski – zapytał – cyt. „ale to czy jest plan, czy nie ma – to nie ma znaczenia ?”

Sekretarz Gminy – odpowiedział, że nie ma znaczenia, bo przy planie może być jeszcze dodatkowa opłata – planistyczna”.

Radny Piotr Śniegowski – cyt. „owszem planistyczna, ale jest plan i ktoś dzieli zgodnie z planem to tak samo obejmuje go ta opłata”.

Sekretarz Gminy – odpowiedział, że wszystko zależy jakie tam są okresy.

Przewodniczący obrad – zaproponował już zakończyć dyskusję w tym temacie a ewentualne pytania przenieść do punktu wolnych głosów.

Wójt Gminy – wrócił do głosów, które padły na początku dyskusji a dotyczyły cwaniaków, którzy dzielili grunty na działki pod sprzedaż. Dodał w tym miejscu, że na terenie gminy jest sporo ludzi, którzy wybierają się na emeryturę z gospodarstwa i chcą dzieciom podarować parę działek – nieruchomości i oni też będą to płacić. Podziały wykonuje dość duża grupa rolników. W tej chwili już nie trzeba zapisywać całych gospodarstw rolnych, ale rolnicy czasami idąc na emeryturę szczególnie przy mniejszych gospodarstwach, rozdrabniają je jeszcze bardziej dzieląc na 3-4 dzieci. Z drugiej strony natomiast, jeżeli podział będzie za drogi to nie będzie podziału gospodarstw. Jak to będzie działało – trudno powiedzieć. Pewnie część ludzi będzie się czuła skrzywdzona tą opłatą. Do sesji jest jeden dzień więc można się jeszcze nad tym zastanowić.

Sekretarz Gminy – dopowiedział, że ustalenie opłaty jest obowiązkiem gminy i rada od tego uchwalenia nie ma wyjścia.

Radny Stanisław Trawiński – zapytał, czy ogólnie jest podany jakiś termin na uchwalenie tej opłaty.

Sekretarz Gminy – odpowiedział, że to już powinno być dawno uchwalone. W ustawie jest zapis, że rada gminy ustala, czyli powinno to być już ustalone.

Radny Stefan Matuszak – zaproponował zrobić to na następnej sesji.

Radny Stanisław Trawiński – powiedział, że właśnie zmierza do tego, by ten punkt wycofać ze sesji, by jeszcze temat przeanalizować, bo można tym skrzywdzić dużo ludzi. Z jednej strony mówi się o przyciąganiu osób, o robieniu działek a z drugiej odstrasza opłatami.

Sekretarz Gminy – odpowiedział, że ludzi nikt nie krzywdzi, wprowadza się przepisy, które obowiązują.

Radny Stanisław Trawiński – przypomniał, że na wstępie dyskusji pan sekretarz powiedział, że nie może być mniej niż zero. To może to być stawka 1% i może być 30%.

Radny Stefan Matuszak – zwrócił uwagę, że 30% może ludzi się skrzywdzi, ale 15% może nie.

Radny Stanisław Trawiński – cyt. „a nie mamy żadnej analizy – jakie ponosimy koszty z tytułu tego podziału.”

Radny Sylwester Klaskała – dodał, że też trzeba wziąć pod uwagę – czy ta działka idzie na sprzedaż czy na własne potrzeby.

Sekretarz Gminy – odpowiedział, że to nie ma znaczenia.

Radny Piotr Śniegowski – powiedział, że podobnie jak w sprawie odszkodowań ma miejsce kwestia rozkroku, w którym rada stoi bądź w jakim kierunku idzie. Z jednej strony jest to interes gminy a pozbawianie dochodów możliwych do osiągnięcia jest już traktowane jako naruszenie dyscypliny finansów publicznych. Trzeba więc patrzeć ostrożnie, by się nie pozbawiać dochodów, które się gminie należą.

Radny Wiesław Płóciennik – zapytał, dlaczego więc wychodzimy z maksymalną stawką.

Radny Piotr Śniegowski – kontynuując dalej powiedział, że trzeba to umiejętnie wyważyć oraz że nie jest za maksymalną stawką, czym – jak podkreślił dał wyraz w głosowaniu.

Radny Wiesław Płóciennik – zwrócił uwagę, że Klub nie bije się o swój interes. Klub bije się chyba więcej o interes gminy niż jak wszyscy co to przegłosują tak bez zastanowienia się. To nie jest interes Klubu. Osobiście dodał, że on już swoje gospodarstwo dawno podzielił, część dał synowi i jemu to nie grozi.

Wójt Gminy – wtrącił z uśmiechem, że w takim razie pan radny jest grupie cwaniaków.

Radny Wiesław Płóciennik – odparł, że nie jest w grupie cwaniaków, bo nie podzielił na dziesięć działek i nie zrobił tak, jak pan wójt zrobił to panu Nadachowskiemu w Lewkowcu i jeszcze za to zapłacił.

Radny Piotr Śniegowski – zauważył, że podzielić da się różne rzeczy, nawet działkę 300 m².

Radny Wiesław Płóciennik – dodał, że skoro tak to proszę podnieść do maksymalnej stawki Ministerstwa Finansów wszystkie podatki.

Radny Sylwester Klaskała – zapytał, czy w momencie przekazania działki synowi, córce to ten przejmujący płaci jeszcze wzbogacenie w urzędzie skarbowym ?

Sekretarz Gminy – odpowiedział, że płaci nie ten przejmujący tylko ten co dzieli grunt. Tutaj nie ma mowy o urzędzie skarbowym.

Skarbnik Gminy – dodała, że nie ma podatku od darowizny.

Radny Piotr Śniegowski - sprostował, że nie mówił, że jest za maksymalnymi tylko mówił, że jest za tym, żeby wyważyć ten złoty środek i że jest przeciwko minimalnym.

Innych wypowiedzi nie było.

Komisja przeszła do rozpatrzenia kolejnego projektu uchwały w sprawie:

e) wprowadzenia zmiany w uchwale Nr XXXV/268/2013 w sprawie ustalenia wysokości diet dla sołtysów z terenu gminy Ostrów Wielkopolski w związku z pełnioną funkcją

Przewodniczący obrad – poprosił o omówienie projektu uchwały.

Sekretarz Gminy – powiedział, że dotyczy to wykreślenia zapisu o terminie płatności. Chodzi o to, żeby te terminy wypłaty diet radnych i sołtysów były takie same czyli wypłacane na koniec każdego miesiąca. Likwiduje to również problem wypłaty na końcu roku, kiedy za grudzień byłoby to wypłacone w styczniu nowego roku budżetowego. Za maj będzie wypłacone w maju.

Przewodniczący obrad – otworzył dyskusję nad ww. projektem uchwały.

W dyskusji głos zabrali:

Radny Feliks Andrzejak – przypomniał, że ten projekt uchwały był już procedowany na poprzedniej sesji i ta poprawka wówczas była zgłoszona lecz nie przegłosowana.

Radny Wojciech Hądzal – w związku z tym, że nie był obecny na poprzedniej sesji zapytał – ile wynosi proponowana dieta sołtysów.

Przewodniczący obrad – odpowiedział, że było 250 zł miesięcznie a teraz proponuje się 400 zł.

Skarbnik Gminy – dodała, że technicznie nie będzie określonego terminu wypłaty tylko będzie wypłata za dany miesiąc i może to być wypłacone nawet 15-go.

Innych głosów nie było, wobec czego przewodniczący obrad poddał zaopiniowaniu ww. projekt uchwały.

Głosowanie jawne nad opinią ww. projektu uchwały

- podczas głosowania obecnych było 11 radnych
- w głosowaniu wzięło udział 11 radnych
- za pozytywnym zaopiniowaniem głosowało 6 radnych
- wstrzymało się od głosu 5 radnych

O P I N I A Nr 250/2013 – Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w sprawie wprowadzenia zmiany w uchwale Nr XXXV/268/2013 w sprawie ustalenia wysokości diet dla sołtysów z terenu gminy Ostrów Wielkopolski w związku z pełnioną funkcją.

Komisja przeszła do rozpatrzenia kolejnego projektu uchwały w sprawie:

f) zatwierdzenia projektu w ramach konkursu dotacji na działania wspierające jednostki samorządu terytorialnego w zakresie planowania miejskich obszarów funkcjonalnych;

Przewodniczący obrad – poprosił o omówienie projektu uchwały.

Sekretarz Gminy – przekazał radnym wniosek o dofinansowanie, który już przeszedł oraz projekt umowy do którego można zgłaszać uwagi. Dodał, że gmina nie ponosi nakładów a zyskuje za darmo dokumentację. W 90% finansuje to państwo, w 10% miasto Kalisz i miasto Ostrów Wielkopolski. Miasto Kalisz będzie to nadzorowało organizacyjnie. Jest to projekt typowo miękki, gdzie środki idą w dokumentację, opracowania a nie w rzeczy inwestycyjne. Do projektu przystępują gminy powiatu kaliskiego i powiatu ostrowskiego, czyli te które wchodzi w skład Aglomeracji Kalisko-Ostrowskiej.

Przewodniczący obrad – otworzył dyskusję nad ww. projektem uchwały.

Dyskusji nie było, wobec czego przewodniczący obrad poddał zaopiniowaniu ww. projekt uchwały.

Głosowanie jawne nad opinią ww. projektu uchwały

- podczas głosowania obecnych było 11 radnych
- w głosowaniu wzięło udział 11 radnych
- za pozytywnym zaopiniowaniem głosowało 11 radnych

O P I N I A Nr 251/2013 – Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w sprawie zatwierdzenia projektu w ramach konkursu dotacji na działania wspierające jednostki samorządu terytorialnego w zakresie planowania miejskich obszarów funkcjonalnych.

Komisja przeszła do rozpatrzenia kolejnego projektu uchwały w sprawie:

g) zatwierdzenia rocznego sprawozdania finansowego Gminnej Biblioteki Publicznej za rok 2012;

Przewodniczący obrad – powitał przybyłego na posiedzenie pana dyrektora Gminnej Biblioteki Publicznej po czym poprosił go o zabranie głosu.

Pan Dariusz Pryczak – *dyr GBP* – poprosił o zadawanie pytań co ułatwiłoby rozmowę, ponieważ zreferowanie wykonania budżetu za 2012 r. będzie polegało na jego odczytaniu.

Radny Stefan Matuszak – powiedział, że sprawozdanie z wykonania budżetu jest zawarte w materiałach, lepiej będzie zadawać pytania.

Przewodniczący obrad – przychylił się do propozycji pana radnego Matuszaka sugerując, że jeżeli ktoś będzie miał jakieś wątpliwości to pan dyrektor będzie po prostu odpowiadał. Otworzył tym samym dyskusję w tym punkcie obrad.

W dyskusji głos zabrali:

Radny Wiesław Płóciennik – powiedział, że biblioteki gminne to jest organ najlepiej zarządzany w gminie. Nie ma do niego żadnych uwag.

Przewodniczący obrad -- zapytał, czy to jest opinia pana radnego ?

Radny Wiesław Płóciennik – odpowiedział, że jest to generalnie opinia nawet Klubu radnych.

Radny Stefan Matuszak – powiedział, że podziela zdanie przedmówcy, bo też mu się podoba działanie biblioteki. Żałował tylko, że nie wiedział o wizycie prof. Bralczyka.

Pan Dariusz Pryczak – *dyr GBP* – wyjaśnił, że o gościach odwiedzających bibliotekę mówią plakaty, informacja jest na stronie internetowej, zaproszenia również trafiają do radnych.

Radny Stefan Matuszak – dodał, że powiedział to tylko na marginesie, co nie zmienia oceny, że biblioteka bardzo dobrze funkcjonuje.

Radny Tomasz Czuba – podtrzymał słowa panów radnych Płóciennika i Matuszaka odnośnie prowadzenia biblioteki. Są osiągnięcia i tylko gratulować.

Pan Dariusz Pryczak – *dyr GBP* – podziękował za ciepłe słowa i budującą opinię radnych.

Przewodniczący obrad – dodał, że w dniu wczorajszym na posiedzeniu komisji oświaty i komisji rolnictwa pan radny Klaskała również w samych superlatywach ocenił działalność Gminnej Biblioteki Publicznej. Pogratulował i podziękował panu dyrektorowi.

Radny Sylwester Klaskała – zwrócił się do pana dyrektora, aby pochwalił się jeśli może, które miejsce zajął w województwie i kraju.

Pan Dariusz Pryczak – *dyr GBP* – w którym konkursie – zapytał, bo jak wszyscy wiedzą biblioteka zajmuje jakieś tam wyróżnienia. Jest to osobista nobilitacja, ale i nobilitacja dla całej gminy. Gdziekolwiek się jedzie to gmina jest rozpoznawalna i jako gmina wiejska zaliczana jest do dobrych gmin pod względem kulturalnym i ogólnie prowadzenia rzeczy dotyczących sfery kulturalnej. Oświadczył, że cieszy się z sukcesów, cieszy się ze współpracy w różnych dziedzinach, z udziału wielu radnych w projektach pod patronatem Gminnej Biblioteki. Na zakończenie dodał, że nie będzie się chwalił, bo to nie jest jego domeną.

Przewodniczący obrad – dodał, że słowa uznania należą się do personelu bibliotek, którym pan dyrektor kieruje, bo sam wszystkiego by zapewne nie uciągnął.

Pan Dariusz Pryczak – *dyr GBP* – jeszcze raz podziękował i potwierdził faktyczny wkład i zaangażowanie pracowników na rzecz sprawnego działania biblioteki.

Innych głosów w dyskusji nie było wobec czego przewodniczący obrad poddał zaopiniowaniu ww. projekt uchwały.

Głosowanie jawne nad opinią ww. projektu uchwały

- podczas głosowania obecnych było 10 radnych /wyszedł radny Śniegowski/
- w głosowaniu wzięło udział 10 radnych
- za pozytywnym zaopiniowaniem głosowało 10 radnych

O P I N I A Nr 252/2013 – Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w sprawie zatwierdzenia rocznego sprawozdania finansowego Gminnej Biblioteki Publicznej za rok 2012.

Przewodniczący obrad podziękował panu dyrektorowi GBP za przybycie a następnie wskazał do rozpatrzenia kolejny projekt uchwały w sprawie:

h) zatwierdzenia rocznego sprawozdania finansowego Gminnego Ośrodka Kultury za rok 2012;

Przewodniczący obrad – powitał przybyłą na posiedzenie dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury panią Beatę Hajdziony a następnie poprosił o zabranie głosu w przedmiotowej sprawie.

Pani Beata Hajdziony – *dyr GOK* - powiedziała, że Gminny Ośrodek Kultury wywiązał się z planów założonych na 2012 r. Część środków przyznanych jako dotacja została na koniec roku zwrócona. Zapytała, czy radni życzą sobie przytoczenia danych ze sprawozdania.

Przewodniczący obrad – zaproponował podobnie jak w przypadku pana dyrektora Gminnej Biblioteki ograniczyć się do zadawania pytań i tym samym otworzył dyskusję.

Dyskusji radni nie podjęli, wobec czego przewodniczący obrad poddał zaopiniowaniu ww. projekt uchwały.

Komisja przeszła do głosowania nad opinią ww. projektu uchwały.

Głosowanie jawne nad opinią ww. projektu uchwały

- podczas głosowania obecnych było 10 radnych
- w głosowaniu wzięło udział 10 radnych
- za pozytywnym zaopiniowaniem głosowało 6 radnych
- przeciwnych było 4 radnych

O P I N I A Nr 253/2013 – Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w sprawie zatwierdzenia rocznego sprawozdania finansowego Gminnego Ośrodka Kultury za rok 2012.

Komisja przeszła do rozpatrywania kolejnego projektu uchwały w sprawie:

i) stwierdzenia zgodności projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla farmy wiatrowej w obrębie geodezyjnym Sadowie w gminie Ostrów Wielkopolski z ustaleniami „Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Ostrów Wielkopolski”;

Przewodniczący obrad – poprosił o omówienie projektu uchwały.

Sekretarz Gminy – powiedział, że uchwała była już procedowana w ubiegłym roku. Obecnie trzeba ją od nowa procedować ponieważ Wojewoda Wielkopolski zakwestionował ją z uwagi na niedopełnienie obowiązku regulacji z zakresu humusu – tj. ziemi zbieranej z terenu inwestycji. Uchwała została uchylona, więc uwagi wówczas zgłoszone i teraz złożone są w materiałach, jest również stanowisko wójta i relatywnie rzecz biorąc nie ma żadnych przeszkód żeby tę uchwałę przyjąć. Te rzeczy, które Wojewoda zakwestionował zostały usunięte, poprawione w tekście i jest to możliwe do uchwalenia zgodnie z prawem. Materiał jest duży ponieważ są w nim uwagi z zeszłego roku, zarządzenie wójta również z tamtego roku, uwagi złożone teraz w 2013 r. bo był ponownie plan wyłożony i również rozpatrzenie tych uwag przez wójta. Jeżeli na sesji będzie procedowanie to najpierw będą te wszystkie uwagi po kolei rozpatrywane i dopiero później nastąpi przejście do głosowania uchwały w wypadku odrzucenia wszystkich.

Przewodniczący obrad – otworzył dyskusję.

W dyskusji głos zabrali:

Radny Feliks Andrzejak – zapytał czy przyjęcie uchwały 9 i 10 jest zobligowane jakimś terminem, że to musi być przyjęte na tej sesji ?

Sekretarz Gminy – odpowiedział, że – nie jest zobligowane.

Radny Feliks Andrzejak – zgłosił wniosek, aby te dwa punkty 9 i 10 przełożyć na następną sesję, ponieważ mieszkańcy Sadowia wraz z klasztorem Ojców Pasjonistów, mieszkańcami Sadowia, Parczewa, Wtórku złożyli uwagi do planu Sadowia. Listę protestujących podpisało 159 osób. Dodał proponując, aby poprosić panią Sołtys, by zorganizowała zebranie wiejskie ze względu na ilość osób sprzeciwiających się temu, aby wysłuchać tych ludzi, którzy są przeciwko stawianiu wiatraków. Na zebranie również powinni pojechać radni i wysłuchać argumentów, by później móc podjąć stosowną decyzję.

Sekretarz Gminy – poinformował, że spotkanie z mieszkańcami było. To nie jest nic nowego. Było spotkanie, gdzie były wszystkie strony typu inwestor, przedstawiciele jak również mieszkańcy tych miejscowości.

Radny Feliks Andrzejak – cyt. „to znaczy mieszkańcy i radny z Wtórku pan Ryfa”.

Sekretarz Gminy – potwierdził, że byli zainteresowani. Po drugie przeciągać sprawę w nieskończoność nie ma sensu. Ta sprawa i tak już za długo się wlecze.

Radny Feliks Andrzejak – powiedział, że jeden miesiąc sprawy nie odwlecze na tyle a wszyscy będą mieli czyste sumienie jeżeli będą głosować za odrzuceniem tych próśb mieszkańców.

Radny Piotr Śniegowski – powiedział, że ma w tym zakresie zdanie odmienne. Temat już się wielokrotnie na sesji pojawiał i jeśli ktokolwiek chciał sobie zdanie wyrobić to było dosyć czasu. Lokalizacja jest znana. Komentując liczbę protestów i liczbę osób to są to osoby, których ta sprawa nie dotyczy, bo gdyby spojrzeć w opracowania dotyczące oddziaływania wiatraków to zdecydowana większość tych osób mieszka w ogóle poza jakimkolwiek oddziaływaniem. Jednak Rada musi jakąś politykę generalnie wypracować jeśli chodzi o tego typu inwestycje, bo to są pierwsze inwestycje ale pewnie nie ostatnie na terenie tej gminy. Pytaniem jest kwestia – jakie to korzyści przynosi dla gminy a ewentualnie dla jak niewielkiej liczby mieszkańców i w jakim stopniu można to w ogóle rozpatrywać. Czasu było dość, temat wracał na sesje, więc trzeba już zająć ostatecznie stanowisko a nie zwlekać i zastanawiać się w nieskończoność.

Radny Stefan Matuszak – powiedział, że sporo mieszkańców złożyło protesty lecz nie wszyscy śledzą internet, czy w związku z tym osoby te zostały powiadomione, że sprawa będzie rozpatrywana na sesji, by mogli ewentualnie też przyjść i się wypowiedzieć ?

Zastępca Wójta – powiedział, że w dzisiejszej gazecie jest informacja.

Radny Stefan Matuszak – dodał, że nie każdy czyta gazetę a gdyby kurenda poszła to mieszkańcy byłiby poinformowani.

Sekretarz Gminy – powiedział, że nie ma takiego obowiązku.

Radny Stefan Matuszak – oznajmił, że nie pytał czy jest obowiązek tylko czy zostali powiadomieni.

Sekretarz Gminy – odpowiedział, że zostali powiadomieni o sesji w sposób normalnie zwyczajowo przyjęty.

Radny Stefan Matuszak – powiedział, że sposób zwyczajowo przyjęty na wsi to jest raczej kurenda. Tym bardziej, że jest sprawa zapalna to powinni być powiadomieni.

Sekretarz Gminy – odparł, że zainteresowani wiedzą. Nawet niektórzy co protestują składają pisma, że nie życzą sobie, by ich pisma z uwagami ujmować w wykazie osób składających uwagi i zamieszczać przy zarządzeniach wójta, które są publikowane. Osoby te chciały odpowiedź na pismo, a nie żeby rada czy wójt to rozpatrywał. Oczekiwali więc czego innego niż ta procedura, która jest określona w planowaniu przestrzennym. Niektórzy chcieli nawet, by ich usunąć z tych opublikowanych dokumentów.

Radny Piotr Śniegowski – powiedział, że nie ma nic przeciwko, by osoby te były obecne na sesji. Natomiast to są jednak suwerenne decyzje rady. Oznajmił, że nie widzi możliwości, by na etapie procedowania przez radę dopuszczać dyskusję mieszkańców na ten temat, bo na to był czas wcześniej przewidziany procedurami i zgodnie z nimi wszystko zostało wykonane. Obecny materiał zawiera protesty, są one rozpatrzone przez wójta. Wójt w swojej pracy podierał się opiniami fachowców i rada teraz musi zająć stanowisko nie mieszkańcy, bo mieszkańcy swoje stanowisko w tych uwagach już zgłosili.

Przewodniczący obrad – zapytał czy jest możliwość poinformowania – ile te dwa wiatraki z tego terenu będą przynosić wpływu do budżetu gminy ?

Wójt Gminy – odpowiedział, że około 80.000 zł rocznie. Ponadto powiedział, że w czasie, gdy się odbywało zebranie wiejskie w Sadowiu około 2 lata temu, byli obecni inwestorzy i mieszkańcy Sadowia. Wówczas był wyliczony cały podatek od nieruchomości i rolnego jakie spływały z tej miejscowości na tamten czas do gminy i to było ponad 50-parę tysięcy złotych. Czyli można śmiało powiedzieć, że to będzie 150% więcej tego co w tej chwili.

Radny Wiesław Plóciennik – zauważył, że przed chwilą przyjęto opłatę adiacencką 30% . Już każda wydzielona działka też będzie przynosiła określone dochody.

Radny Piotr Śniegowski – zwrócił uwagę, że nie przyjęto, bo ewentualne przyjęcie będzie na sesji. Komisje opiniują a nie przyjmują.

Wójt Gminy – dodał, że większość z obecnych na komisji działa lokalnie a patrzy globalnie, ale czasami trzeba też spojrzeć szerzej. Ponadto Polska ma pewne zobowiązania i te możliwości przesyłowe już się bardzo kurczą, sieci są bardzo obciążone i coraz mniej jest takich miejsc, gdzie można w prosty sposób postawić wiatraki. Właściwie na terenie powiatu takie miejsca się kończą. Następne elektrownie, które mają być na terenie gminy usytuowane – około 15-tu, 20-tu wiatraków o bardzo dużej mocy /2,5 MW każdy z nich/ wymagają olbrzymich inwestycji, dodatkowych budów, specjalnych stacji przekąźnikowych. Jest pytanie czy dojdzie to do skutku i kiedy. Każdy na co dzień korzysta z prądu i nikt by nie chciał, był produkowany w pobliżu jego miejscowości czy domu. Jednak trzeba produkować tym bardziej, że to jest prąd ekologiczny. Polska zgodnie z zobowiązaniem musi do 2020 roku odpowiedni procent tego prądu produkować. W Polsce pewnie tylko w Wielkopolsce i na Pomorzu można z tej energii wiatrowej korzystać. Wszędzie w Europie Zachodniej ta energetyka rozwija się w sposób prężny, bo jest to takie dobre źródło energii i tak na to trzeba spojrzeć. Kiedyś w XIX w. ludzie wychodzili z obrazą i jak kolej miała być przez Raszków budowana to powstała stacja w Ostrowie i przez to Ostrów jest o wiele większy od Raszkowa, bo kolej przyniosła postęp.

Radny Sylwester Klaskała – powiedział, że nie ma nic przeciwko wiatrakom, ale w Sadowiu utworzyła się taka koalicja antywiatrakowa, że raczej one tam nie powstaną, bo będą protesty. Ponadto działanie inwestora też było pewnie słabe, bo jeśliby inwestor obiecał jakiś offset dla np. klasztoru dla samego Sadowia to inaczej w tym momencie rozmawiałoby społeczeństwo. Jako przykład podał gminę-miasto Sulmierzyce, które dostało samochód dla domu kultury mimo, że nic tam się jeszcze nie dzieje.

Radny Feliks Andrzejak – przypomniał, że jeśli chodzi o Sadowie to jeszcze nie tak dawno rada głosowała przeciwko protestom przy likwidacji szkół. Teraz będzie głosować za farmą wiatrową, czy przeciwko protestom mieszkańców. Może zrobimy tam zbiornik retencyjny, bo przepływa tam Barycz i zalejemy Sadowie i będzie święto lasu.

Radny Tomasz Czuba – spuentował, że nie da się, bo jest za wysoko.

Radny Feliks Andrzejak – cyt. „i byłoby trzy razy TAK gdzie społeczeństwo mówi trzy razy NIE”.

Radny Tomasz Czuba – dodał, że według niego zainteresowanych bezpośrednio tymi wiatrakami, czy tych na których bezpośrednio będą te wiatraki oddziaływały jeśli chodzi o sąsiedztwo to ich jest niewiele. Większość jest ludzi na zasadzie – NIE bo NIE, bo jemu się nie podoba założyć widok wiatraka lub, bo jest kilometr – dwa dalej.

Radny Feliks Andrzejak – odpowiedział, że w takim razie to by pojechali i przekonywali tych „niewiernych Tomaszów”.

Wójt Gminy – odniósł się w kilku zdaniach do sprawy szkoły w Sadowiu. Powiedział, że faktycznie były protesty, mamy z Sadowia stały nawet z transparentami na jednej z sesji rady gminy. Jednak po czasie była okazja, by rozmawiać z niektórymi mamami i są one bardzo zadowolone ze szkoły we Wtórku. Na zebraniu wiejskim w Sadowiu tematu szkoły w ogóle nie było. Ludzie są bardzo zadowoleni z tego, że ich dzieci poszły do szkoły we Wtórku. Nawet się trochę w piersi biją, że niepotrzebnie protestowali.

Radny Piotr Śniegowski – zwrócił się do pana przewodniczącego obrad, by jak mówił na początku – trzymać się tematu.

Radny Feliks Andrzejak – odpowiedział, że wspominał o kwestii szkoły w Sadowiu tylko i wyłącznie dla uzasadnienia powodu złożenia takiego wniosku.

Innej dyskusji nie było, wobec tego przewodniczący obrad poddał pod głosowanie swój wniosek o zdjęcie z porządku obrad jutrzejszej sesji punktów 9 i 10 dotyczącego sprawy Sadowia.

Radny Piotr Śniegowski – spostrzegł, że takie głosowanie na komisji jest bezcelowe. Komisja może wydać opinię negatywną a to ewentualnie można poddać pod głosowanie przy porządku obrad na sesji.

Radny Feliks Andrzejak – wyjaśnił, że jeszcze nigdy nie prowadził obrad komisji w związku z czym przychylił się do uwagi przedmówcy – osoby bardziej doświadczonej, bo przewodniczącego rady.

W rezultacie wycofał to co powiedział wcześniej w sprawie głosowania.

Zatem, komisja przeszła do głosowania nad opinią ww. projektu uchwały.

Głosowanie jawne nad opinią ww. projektu uchwały

- podczas głosowania obecnych było 10 radnych
- w głosowaniu wzięło udział 10 radnych
- za pozytywnym zaopiniowaniem głosowało 4 radnych
- przeciwnych było 4 radnych
- wstrzymało się od głosu 2 radnych

Komisja nie wyraziła opinii w ww. temacie.

Sekretarz Gminy – zauważył, że było to głosowanie nad projektem uchwały o zgodności ze studium. Brak opinii dziwi, bo to jest zgodne ze studium.

Komisja przeszła do rozpatrywania kolejnego projektu uchwały w sprawie:

j) uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla farmy wiatrowej w obrębie geodezyjnym Sadowie w gminie Ostrów Wielkopolski;

Przewodniczący obrad – poprosił o omówienie projektu uchwały.

Sekretarz Gminy – powiedział, że o wszystkim była mowa już wcześniej. Wojewoda rozpatrując uchwałę nie zakwestionował żadnego rozpatrzenia uwagi. Uznał, że te uwagi były słusznie odrzucone. Nie ma przesłanek do tego, żeby tutaj sprawę przedłużać, bo nic to nie da a przesunięcie na czerwiec, gdzie będzie sesja absolutoryjna, nie ma sensu.

Przewodniczący obrad – otworzył dyskusję.

W dyskusji głos zabrali:

Przewodniczący obrad – powiedział wracając do poprzedniego głosowania, że zgadza się iż komisja nie przyjęła pozytywnej opinii, nie odrzuciła też jej. W związku z tym, nie zajęła stanowiska.

Radny Stefan Matuszak – zwrócił uwagę, że stanowisko zajęła.

Przewodniczący obrad – cyt. „nie zajęła konkretnego stanowiska w sprawie opinii dotyczącej tej uchwały”.

Innych głosów nie było, wobec czego przewodniczący obrad poddał zaopiniowaniu ww. projekt uchwały.

Głosowanie jawne nad opinią ww. projektu uchwały

- podczas głosowania obecnych było 10 radnych
- w głosowaniu wzięło udział 10 radnych
- za pozytywnym zaopiniowaniem głosowało 4 radnych
- przeciwnych było 4 radnych
- wstrzymało się od głosu 2 radnych

Przewodniczący obrad – powiedział, że głosowanie jest analogiczne do poprzedniego, tzn. komisja nie wyraziła opinii w ww. temacie.

Komisja przeszła do rozpatrywania kolejnego projektu uchwały w sprawie:

k) uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla zespołu zabudowy w centralnej części wsi Czekanów w gminie Ostrów Wielkopolski;

Przewodniczący obrad – poprosił o omówienie projektu uchwały.

Sekretarz Gminy – powiedział, że sytuacja w tym przypadku jest o tyle oczywista, że nikt nie wniósł żadnej uwagi i nikt nie ma negatywnych odczuć. Praktycznie należałoby dążyć do tego, żeby ten wykonawca, który chce duże osiedle zbudować, zrealizował to zadanie. Przekazał radnym nową wersję projektu uchwały, która różni się od poprzedniej nowym układem graficznym tekstu.

Przewodniczący obrad – otworzył dyskusję.

Radni dyskusji nie podjęli, wobec czego przewodniczący obrad poddał zaopiniowaniu ww. projekt uchwały.

Głosowanie jawne nad opinią ww. projektu uchwały

- podczas głosowania obecnych było 10 radnych
- w głosowaniu wzięło udział 10 radnych
- za pozytywnym zaopiniowaniem głosowało 10 radnych

O P I N I A Nr 254/2013 – Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla zespołu zabudowy w centralnej części wsi Czekanów w gminie Ostrów Wielkopolski.

Przewodniczący obrad – poinformował, że zakończyło się rozpatrywanie projektów uchwał.

Wobec powyższego komisja przeszła do punktu 4.

Ad 4.

Przewodniczący obrad poinformował, że komisja zapozna się:

a) z projektem uchwały w sprawie zgłoszenia sołectw do programu „Wielkopolska Odnowa Wsi 2013-2020”

Przewodniczący obrad – poprosił pana sekretarza o zabranie głosu.

Sekretarz Gminy – powiedział, że do przedłożonego projektu uchwały doszły jeszcze Chruszczyny, ponieważ wpłynął wniosek z tej miejscowości. W tej sytuacji będzie na sesji zgłoszona poprawka, by zgłosić do programu sołectwo Kwiatków, Gorzyce Wielkie i Chruszczyny.

Przewodniczący obrad – otworzył dyskusję.

W dyskusji głos zabrali:

Radny Wiesław Płóciennik – poinformował, że dokładnie zapoznał się z uchwałą sejmiku Wojewódzkiego i na jej podstawie można stwierdzić, że te wsie, które nie przystąpią do programu to dużo tracą, właściwie wszystko. Natomiast dziwi trochę pojawienie się tej trzeciej wsi, ponieważ do 10-go miały być zebrania wiejskie a 9-go były zaledwie dwie wsie Kwiatów i Gorzyce. Później było zebranie 16. maja i pan Kłaskała z Chruszczyn nic nie mówił o wniosku, ale jeśli są „to szczęście wam Boże” – dodał, zwracając się do pana Kłaskały.

Radny Sylwester Klaskała – wtrącił mówiąc, że rzeczywiście zebranie w Chruszczynach odbyło się 8-go maja. Wcześniej przed znalezieniem tych pięciu osób, którzy chcieliby uczestniczyć w tym programie, odbyła się rozmowa z urzędem wojewódzkim. Urząd poinformował, że z tych 900 sołectw, które były zgłoszone w poprzedniej edycji, dofinansowanie dostało 80. Maksymalne dofinansowanie wynosi 40.000 zł. To odbywa się na zasadzie konkursów. W tym roku jest ogłoszony konkurs na 150.000 zł na całe województwo. Ogólnie w tym roku na ten program jest 1 mln zł w budżecie wojewódzkim. 900.000 zł to są zaległe środki z 2011 r. - 30 sołectw nie dostało środków z pierwszego konkursu, który był ogłoszony. W tym projekcie trzeba się podierać funduszem sołectkim. Udziałem własnym są także czyny społeczne, które można wliczyć jako udział własny sołectwa.

Radny Wiesław Płóciennik – powiedział, że rozmawiają o dwóch różnych sprawach. Sprawy finansowe to jest jedno i to jest dużo mniej ważne jak sprawa wykształcenia kadr, które na poszczególnych wsiach powstaną po to, żeby jakieś wnioski pisać i w ogóle obracać się w tym temacie. To jest najważniejsze. Na dzisiaj w „Odnowie wsi” było tak, że np. w Lewkowie pisała wnioski pani Wieczorek. Gdyby nie ona to zapewne świetlica w Lewkowie nie byłaby zrobiona.

Radny Sylwester Klaskała – zwrócił uwagę, że mówią o dwóch różnych rzeczach.

Radny Wiesław Płóciennik – odparł, że – nie, bo generalnie chodzi o ludzi, którzy będą tworzyć te programy i będą wykształceni nie za pieniądze gminne. I to jest najważniejsze – podkreślił.

Radny Sylwester Klaskała – dodał, że ten fundusz dotyczy środków krajowych a nie zewnętrznych, bo to są środki marszałka i te szkolenia się odbywają, tylko społeczeństwo z nich nie korzysta, bo Lokalna Grupa Działania „Okno Południowej Wielkopolski” organizuje spotkania w sołectwach odnośnie współpracy z młodzieżą, świetlic, pisanie wniosków itd. Zainteresowanie tymi szkoleniami jest znikome.

Przewodniczący obrad – zaproponował zakończyć dyskusję i jej dalej nie ciągnąć, bo jak zauważył - robi się ona jałowa.
Następnie wskazał do realizacji podpunkt b).

b) zapoznanie się ze sprawozdaniem z działalności Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Ostrowie Wielkopolskim

Przewodniczący obrad – poinformował, że dyrektor Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej złożył sprawozdanie z działalności Ośrodka na komisji oświatowej, więc jeśli są jeszcze jakieś inne pytania to można je zadawać. Otworzył tym sposobem dyskusję.

Radni dyskusji nie podjęli, wobec czego przewodniczący obrad wskazał pod obrady podpunkt c).

c) zapoznanie się z oceną zasobów pomocy społecznej na rok 2012 dla gminy Ostrów Wielkopolski;

Przewodniczący obrad – poprosił pana sekretarza o zabranie głosu.

Sekretarz Gminy – poinformował, że również o tej sprawie mówił pan dyrektor GOPS na poprzednim posiedzeniu komisji. Dokument ten jest trochę dziwny, bo dyrektor ma na niego wpływ może w połowie dlatego, że nie ma wpływu w ogóle na dane, które wychodzą w

ramach programu. To są dane z innych jednostek. De facto jest to obraz jaki jest, ale czy on coś daje – trudno powiedzieć. Być może daje pracownikom ministerstwa, ale kierownikowi GOPS, radnym, pracownikom urzędu, czy innym osobom – pewnie nie, ale jest narzucony, musi być co roku opracowany i dlatego też był radzie przekazany.

Radni dyskusji nie podjęli, wobec czego przewodniczący obrad wskazał pod obrady podpunkt d).

d) zapoznanie się ze sprawozdaniem z realizacji Gminnego Programu Współpracy z organizacjami pozarządowymi za rok 2012.

Przewodniczący obrad – poprosił pana sekretarza o zabranie głosu.

Sekretarz Gminy – poinformował, że to też jest wymóg, aby takie sprawozdanie corocznie przedstawić. Jest to komplet materiałów począwszy od uchwały, poprzez nabory, dodatkiem jest to, że w tym są dane odnośnie Funduszu Grantowego Dobrego Sąsiedztwa dla Miasta Ostrowa Wielkopolskiego, gdyż poprzez ten fundusz de facto prawie 50.000 zł wpływa do stowarzyszeń działających na terenie gminy co zwiększa udział w tym zakresie, jak również są ujęte wnioski, które są składane poza trybem konkursowym, co jest możliwe do 20% i jak były one przez wójta rozpatrywane. Dodał, że w ubiegłym roku 12.000 zł zostało na tym dziale z tego ponad 1.000 zł to był zwrot jednego z wnioskodawców.

Radni dyskusji nie podjęli, wobec czego przewodniczący obrad wskazał pod obrady punkt 5 wolnych głosów i wniosków.

Ad 5.

Przewodniczący obrad otworzył punkt wolnych głosów i wniosków.

W ww. punkcie głos zabrali:

Radny Sylwester Klaskała – na wstępie powiedział, że ma dwie sprawy. Jedną, że będzie wnioskował o zdjęcie z porządku dziennego sesji sprawy opłaty adiacenckiej, bo trudno jest policzyć koszty jakie gmina poniesie. Do policzenia są koszty jakie zapłaci klient. Przy 10 działkach, które wynikną z hektara opłaci klient około 100.000 zł. Zakładając 10 działek po 40.000 zł to da 400.000 zł i 30% z różnicy wartości to da to właśnie te 100.000 zł. Są to potężne opłaty więc faktycznie trzeba podejść do tematu jeszcze raz, spokojnie.

Sekretarz Gminy – zachęcił wziąć jeszcze pod uwagę takie podziały, gdzie dzielone będzie 5-10 metrów. Wzrost praktycznie będzie ustalony na poziomie 10-20 zł.

Radny Sylwester Klaskała – kontynuując powiedział, że druga sprawa to umowy śmieciowe. Panie, które chodziły i spisywały umowy śmieciowe z mieszkańcami mówiły, że będzie przyznana ulga dla gospodarstw domowych jedno-dwuosobowych. W Chruszczynach są 4 gospodarstwa jednoosobowe. Jedna pani z Mazur złożyła już wniosek o ulgę. Jakie jest więc podejście gminy, wójta do tego tematu.

Wójt Gminy – odpowiadając w sprawie opłaty adiacenckiej wyjaśnił, że w pierwszej wersji była propozycja 20%. Przy wartości 50.000 zł za jeden hektar rolniczy i przy 400.000 zł za działki (10 działek po 40.000 zł) to wzrost wartości wynosi 350.000 zł. Gdyby wziąć 20% to byłoby 70.000 zł. Czyli 50.000 i 70.000 to jest 120.000 zł i po odjęciu od 400.000 zł to zysk jest 280.000 zł. Na przykład we Francji osoby fizyczne w ogóle nie mogą dzielić gruntów i sprzedawać działek. Gmina może wykupywać grunty rolnicze i uzbrajać

teren i robić działki. Tak i tak ten zysk jest bardzo duży. W mieście to funkcjonuje z 30% od dawna. Pora to uporządkować w gminie po ostatnich orzeczeniach NIK-u. Następnie zabrał głos w sprawie ulg w opłacie za śmieci. Powiedział, że 4-go czerwca odbędzie się przetarg na odbiór śmieci. Na podstawie ankiet obliczy się ile jest gospodarstw jedno i dwuosobowych w gminie. Jeśli środki z przetargu zostaną to można będzie je przeznaczyć na te ulgi, czyli obniżenie stawki dla gospodarstw domowych jedno i dwuosobowych. Jeżeli możliwości finansowe będą to na sesji czerwcowej temat trafi pod obrady.

Radny Stanisław Trawiński – zapytał, czy to ma być na zasadzie składania wniosków przez tych mieszkańców o ulgę ?

Wójt Gminy – odpowiedział, że – nie. Rada podejmie stosowną uchwałę i przy pierwszym rachunku będzie już mniejsza opłata. Gospodarstw jedno, dwuosobowych jest 13% w skali gminy i ci ludzie będą mieli po prostu niższe rachunki.

Zastępca Wójta – zaproponował być ostrożnym w tej kwestii, bo stawki gminne są naprawdę bardzo niskie. Życzyć sobie należy, by wynik przetargu był bardzo korzystny, bo co będzie jeśli nie będzie korzystny ?

Radny Stanisław Trawiński – przytoczył sytuację, która miała miejsce w jednej z gmin na Południu Polski, gdzie powstała spółka miejska śmieciowa, ale ona niby nie mogła przystąpić do przetargu, więc utworzono spółkę córkę, która mogła wystartować w przetargu, żeby nie niszczyć swoich miejsc pracy i nie wpuszczać z zewnątrz. Wszystko rzekomo jest z prawem. W sytuacji gminy Ostrów jeżeli do tej pory się opłacało firmie za niższe pieniądze jeździć do 30-40% gospodarstw w gminie a teraz będzie 100% to te stawki analogicznie powinny być niższe a nie wyższe. Firma te same kilometry robi a opłat wpłynie jeszcze raz tyle.

Radny Sylwester Klaskała – poinformował, że wielu ludzi mówi, że skoro za segregację ma być 32 zł i jeszcze nie jasne zasady segregacji to lepiej zapłacić 40 zł i spokojna głowa. Zaproponował w związku z tym, aby przed 1-ym lipca pojawiła się ulotka z informacją – co w danym worku ma być, bo z ulotki tej pierwszej nie za bardzo wynika.

Wójt Gminy – powiedział, że z ulotki wszystko wynikało. Do tej pory był jeden worek żółty, do którego wkładało się wszystko. Teraz będą prawdopodobnie dwa worki – żółty i zielony. Ludzie nie będą ich kupować, bo to zostało włożone w przetarg. Zielony będzie na szkło a żółty na rzeczy pozostałe: plastik, papier, drobny złom itp.

Radny Sylwester Klaskała – powiedział, że z ulotki nie wynika.

Zastępca Wójta – powiedział, że zielony będzie do szkła a dla żółtego będą wszystkie materiały opakowaniowe inne niż szkło.

Wójt Gminy – dodał, że sprawa worków się rozstrzygnęła, bo umieszczono je w przetargu. Przystąpią zapewne różne firmy i to będzie powodem, że ta cena utrzyma się w ryzach. Gminy robią różne zabiegi, że na przykład siedziba firmy ma być nie dalej niż 5 km od miasta itd. Czasami na tym źle wychodzą, bo te firmy planują sobie potem dobre zarobki. Generalnie na terenie gminy było obsługiwanych przez trzy firmy 78% a nie 30-40%. Szkoda, że to nie zostało na wolnym rynku. Dla gminy będzie to zmartwienie. Gmina będzie musiała całe kwoty płacić do firmy, która wygra przetarg. Dodał, że marzy o tym, aby oprócz ulg dla tych gospodarstw domowych jedno-dwuosobowych wprowadzić ulgę 4-5% dla tych, którzy zapłacą z góry za cały rok, żeby im się też opłacało. Wszystko okaże się jednak po przetargu. Będąc przy głosie poprosił obecnych o udział w PATAgO. Szczególnie państwa radnych, bo warto zobaczyć dzieci ze swoich miejscowości, ze swoich szkół, ze swoich przedszkoli.

Przeгляд trwa do przyszłego wtorku. Rozpoczyna się w każdy dzień o godzinie 9-9³⁰. Warto jechać do Wysocka i zobaczyć występy.

Radna Janina Smętek – zabrała głos w sprawie śmieci informując, że mieszkańcy pytają, czy będą mogli płacić za odbiór śmieci u sołtysów.

Wójt Gminy – odpowiedział, że – nie.

Radny Sylwester Kłaskała – wtrącił mówiąc, że sołtys chyba będzie to robił w czynie społecznym.

Radna Janina Smętek – dopytała, czy nie można płacić raz kwartalnie a nie co miesiąc przyjeżdżać do urzędu.

Wójt Gminy – poinformował, że w celu usprawnienia poboru opłaty planuje się uruchomienie drugiej kasy na parterze za wejściem i jedną osobę przekazać na kasjerkę. Z obliczeń wynika, że gminę może odwiedzać 150 osób. Po co mieszkańcy mają wchodzić na I piętro. Dodał, że pani skarbnik podpowiada, iż jest to nawet dobry pomysł z tymi sołtysami. Można wprowadzić inkaso do sołtysów i tak sprawę rozwiązać.

Radna Janina Smętek – dodała, że ludzie mówią iż płaciliby to razem z podatkiem.

Wójt Gminy – kontynuując dalej powiedział, że jednak trzeba się z tym wstrzymać do czasu po przetargu. Wówczas będzie wiadomo czy gminę po prostu będzie na to stać. Ponadto na następnej sesji okaże się czy zasady odbioru będą zmienione, bo planuje się również ulgi za płatność jednorazową – z góry za cały rok, by ludzi nie fatygować co miesiąc do gminy. Być może u sołtysów byłoby nieźle płacić. Jest to dobry pomysł pani radnej. Zaoszczędziłoby się ludziom wydatku na dojazd do gminy.

Sekretarz Gminy – poinformował, że od strony prawnej taka możliwość zróżnicowania powstała. Wcześniej jej nie było.

Radny Stanisław Trawiński – powiedział, że radni Klubu na poprzedniej sesji oraz na poprzednim posiedzeniu prosili o dwa dokumenty związane z inwestycją, budową firmy Volvo. Jednym było porozumienie z Generalną Dyрекcją Dróg i ono jest jak najbardziej porozumieniem a drugim dokumentem miało być porozumienie zawarte z PGNiGe odnośnie uzgodnień odkupu w przeciągu dwóch lat nakładów czynionych przez gminę. Do radnych ten drugi dokument dotarł, został wręczony jako umowa o użytkowanie sieci gazowej. Czysty do wypełnienia druk. Czy w związku z tym to jest ta forma porozumienia – zapytał.

Sekretarz Gminy – odpowiedział, że to nie jest ta forma a porozumienie nie jest jeszcze podpisane, ponieważ zostało skorygowane.

Wójt Gminy – wtrącił mówiąc, że pierwsze było podpisane.

Sekretarz Gminy – potwierdził, że pierwsze było podpisane, ale w związku ze zmianą przepisów energetycznych zmieniono to porozumienie.

Radny Stanisław Trawiński – zapytał, po co w takim razie radni otrzymali blankiety umów.

Sekretarz Gminy – odpowiedział, że radni otrzymali wzory przygotowanych umów.

Radny Stanisław Trawiński – powiedział, że nie chodziło o wzory a konkretnie chodziło o umowę spisaną z PGNiGe, o czym była kilkakrotnie mowa i jest to w protokole komisji.

Sekretarz Gminy – odparł, że nikt nigdy nie powiedział, że w ciągu dwóch lat będzie wykup. Takiego zapisu nigdzie nie ma.

Radny Stanisław Trawiński – powiedział, że w takim razie zostanie to na następne posiedzenie odtworzone w protokole i zobaczymy czy tego nie ma.

Sekretarz Gminy – powiedział, że już dzisiaj można to sprawdzić.

Radny Stanisław Trawiński – przypomniał, że pan wójt wtedy mówił, iż w przeciągu dwóch lat PGNiGe odkupi nakłady poniesione przez gminę – dociągnięcia nitki do Volvo i dlatego była prośba o te porozumienia. Natomiast to co radni otrzymali to jest zwykły, czysty papier, dlatego pytanie – czemu ma służyć ten blankiet.

Wójt Gminy – przyznał, że możliwe iż to powiedział i nie wypiera się tego Jednak nie pamięta czy to zostało uwzględnione w porozumieniu, bo z rozmów, z negocjacji z przedstawicielami PGNiGe kojarzy, że taka procedura wykupu tego trwa z reguły około 2 lat. Już po podpisaniu porozumienia byli ci przedstawiciele w urzędzie i chcieli, by gmina dalej inwestowała w sieci gazowe, bo potrzeby są duże. Firma ta to jakiś przypadek z innej bajki. U nich zgoda na inwestycję tak małą rzędu 100.000 zł trwa czasami latami. Tam za chwilę budował się będzie następny zakład – 150 m dalej i ten właściciel też jest zainteresowany gazem. Kto wie czy w przyszłym roku nie będzie trzeba tej nitki troszkę rozbudowywać. Rozmowa z PGNiGe toczyła się pod tym kątem, aby szybciej to wykupili. Pieniądze z transakcji zostałyby na tym gazie i można by było dalej ten gaz w stronę Karsk ciągnąć. I pod tym kątem była właśnie ta rozmowa. Ponadto do PGNiGe wpłynął już wniosek od następnego właściciela zakładu, który jest zainteresowany korzystaniem z usługi gazowej. Być może w porozumieniu takiego zapisu nie ma, że do dwóch lat wykupią, bo tam są wskazane jakieś limity opłacalności, ale innego wyjścia nie było, żeby ten gaz do tej strefy doprowadzić. Dzisiaj są już następne firmy zainteresowane tym gazociągiem.

Radny Stanisław Trawiński – oznajmił, że w takim razie cieszy to, że są i rozrastają się inwestycje. Natomiast jeżeli do tej pory nie ma żadnego porozumienia to na jakiej podstawie były zmiany.

Wójt Gminy – odpowiedział, że jest podpisane porozumienie. Tylko PGNiGe poprosiło o zmianę tego porozumienia, ponieważ zmieniło się prawo energetyczne. Ponadto do tej pory działało ileś spółek w PGNiGe - była inna spółka od przesyłu, od uzgodnień, itd. Teraz będzie następowała konsolidacja i wszystko będzie pod jednym zarządem. Zagadką jest to, że taka firma – monopolista na rynku polskim – inwestuje w Afryce, kupuje złoża a tutaj w Polsce gdzie ludzie się proszą o ten gaz, oni nie potrafią wybudować kawałka linii. Gmina trochę włączyła się w ten proces, bo tam w terenach inwestycyjnych ma być budowany zakład - szwalnia na ileś osób. Zakład ten ma być ogrzewany stąd zainteresowanie tym gazem.

Radny Stanisław Trawiński – powiedział, że skoro jest to porozumienie to nadal kwestia jego udostępnienia jest aktualna.

Wójt Gminy – odpowiedział, że stare porozumienie ma pani Basia i może ono być udostępnione.

Radny Stanisław Trawiński – przypomniał, że rozmowa dotyczyła podpisanego porozumienia z PGNiGe na dociągnięcie nitki gazu a nie wzoru umowy, który zawiera patent czy beneficjent. Nie o to chodziło.

Sekretarz Gminy – zwrócił uwagę, że tekst pan radny ma.

Wójt Gminy – odpowiedział, że pani radczyni pół roku uzgadniała treść porozumienia. Porozumienie w pierwotnej formie już dawno trafiło do firmy. Były poprawki, one zostały wysłane do PGNiGe, PGNiGe odpisywało z czym się zgadza a z czym nie i tak ta korespondencja krążyła między stronami. Być może przez pomyłkę trafił czysty druk do pana radnego. W rezultacie porozumienie zostało wypracowane i na końcu podpisane. Teraz proszą o zmianę porozumienia w związku ze zmianą prawa energetycznego.

Radny Wiesław Plóciennik – zapytał w innej kwestii, czy w Polsce prawo jest jednakowe dla wszystkich województw, czy na Pomorzu jest inne i w Wielkopolsce inne? Chodzi o kwestię przejmowania szkół przez stowarzyszenia. Bo kiedy w gminie szkoły były likwidowane i przejmowane przez stowarzyszenia to klub mówił, że jest to jak najbardziej zasadne, ale przekazanie wszystkich szkół na terenie gminy pod stowarzyszenia. Wówczas odpowiedź była taka, że nie można przekazać szkół liczących więcej jak 70 uczniów. Czy zatem w Dąbkach działa inne prawo? Tam miała być przekazana szkoła pod stowarzyszenie a liczyła 250 uczniów. Czy tam działa inne prawo, jak to jest?

Sekretarz Gminy – odpowiedział panu radnemu, że trzeba czytać przepisy. Przekazać można stowarzyszeniu szkołę do 70 dzieci, natomiast poprzez likwidację a następnie przekazanie to można już tylko przekazać obiekt. W ten sposób można każdą szkołę przekazać. Poprosił o rozróżnienie tego i doczytanie.

Skarbnik Gminy – dodała, że w naszej gminie szkoły nie są przekazywane tylko są najpierw zlikwidowane i dopiero później przekazywane.

Sekretarz Gminy – dodał, że są zlikwidowane i przekazywane budynki a nie szkoły.

Radny Tomasz Czuba – zauważył, że gdyby tak miało być to najpierw musiałyby być wszystkie szkoły w gminie zlikwidowane a dopiero później przekazane stowarzyszeniom.

Radny Stanisław Trawiński – odparł, że to rozumie iż powyżej 70 uczniów nie ma takich możliwości - prowadzi to organ a do 70-ciu mogą stowarzyszenia.

Wójt Gminy - wtrącił mówiąc, że tak jest, jeżeli chodzi o przekazanie.

Sekretarz Gminy - odparł, że nie jest tak jak mówi pan radny.

Radny Stanisław Trawiński – powiedział, że żeby uniknąć karty nauczyciela i kominów, które powstały w związku z kartą nauczyciela i pieniędzy, które tam gmina największe wydaje – to proponowano potraktować wszystkich równo. Wtedy była informacja, że powyżej 70 uczniów jest to niemożliwe.

Wójt Gminy - odparł, że przekazać było niemożliwe.

Radny Stanisław Trawiński – w związku z powyższym odparł, że to już jest obojętne na jakich zasadach. Trzeba było zlikwidować i przekazać stowarzyszeniom.

Wójt Gminy - odpowiedział, że tak też jest niemożliwe, ponieważ przynajmniej jedna szkoła musi być gminna.

Sekretarz Gminy - dodał, że jedna szkoła na gminie musi funkcjonować jako publiczna, prowadzona przez samorząd terytorialny.

Wójt Gminy – dopytał państwa radnych, czy w tej chwili są zwolennikami, aby przekazywać pozostałe szkoły stowarzyszeniom ?

Radny Stanisław Trawiński – odpowiedział, że radni z klubu są zwolennikami, aby wszystkie szkoły były pod zarządem gminy, bo zostało 8 zlikwidowanych i jedni są lepsi, drudzy gorsi na dzień dzisiejszy. I wtedy kiedy była inicjatywa pana wójta o likwidacji to dlaczego zostawiać pewną grupę a inną likwidować. Dla nas wszyscy są tacy sami i jesteśmy za tym, by z powrotem te szkoły wróciły pod zarządek gminy.

Radny Wiesław Płóciennik – powiedział, że popiera zdanie przedmówcy a jeśli nie to żeby miały jednakowy status, czyli niech przejmują te stowarzyszenia wszystkie szkoły. Jak ma być jedna gminna to niech będzie, ale pozostałe jeżeli tak mówi prawo – to niech przejmują stowarzyszenia na tych samych zasadach co przejmują teraz. Chodzi o funkcjonowanie na tych samych zasadach wszystkich szkół, bo w tej chwili w 8 szkołach będzie karta nauczyciela i jako podatnik będą dokładał do tych szkół oraz jako członek stowarzyszenia będą musiał się opodatkować na rzecz stowarzyszenia we Franklinowie i dawać pieniądze dodatkowo – uzupełnił.

Radny Stefan Matuszak – dodał do słów przedmówcy, że wtedy kiedy robiło się tą operację likwidacji ośmiu szkół to należało popatrzeć na pozostałe i zrobić tą samą operację z tymi co przynoszą największe koszty. A te, które największe koszty dla gminy robią to zostały.

Wójt Gminy – powiedział, że to nieprawda. Wyjaśnił, że z tych 4 szkół, które zostały zlikwidowane w tym roku to koszty dla gminy były rzędu – do jednej dołożono 48%, do dwóch około 60% i w czwartej 67%. Pozostały szkołom dokładano ponad 20%. Nieprawdą jest to co powiedział pan radny, że te co największe koszty przynoszą to zostały. Te, które miały największe procenty dokładane to zostały zlikwidowane.

Radny Stefan Matuszak – powiedział, że mówi nie o procentach a o kwotach, bo w jednym przypadku 90% może być 1.000 zł a w drugim 15% będzie 100.000 zł.

Radny Sylwester Kłaskała – powiedział, że teraz w interesie stowarzyszeń jest to żeby pozostałe szkoły robiły jak największe koszty. Taka jest prawda, bo jest średnia gminna i jeżeli tamte będą sobie robiły koszty to stowarzyszenia dostaną więcej pieniędzy.

Radny Piotr Śniegowski – jako przewodniczący rady poinformował, że na najbliższej sesji jeśli nie zmieni się porządek obrad to będzie rozpatrywany plan przestrzenny Sadowia i będą rozpatrywane uwagi. W związku z tym poprosił radnych, by dokładnie zapoznali się z treścią uwag, bo technicznie trudno będzie je wszystkie czytać na sesji. Wszystkie uwagi są w materiałach a ich głosowanie odbędzie się w kolejności ich zamieszczenia. Czytany będzie autor uwagi, tzn. przez kogo uwaga była złożona i czego dotyczyła. Drugą rzeczą, o której wspominał to pora dnia odbywania się sesji. W tej sprawie powiedział, że będzie chciał z radnymi przeprowadzić konsultację, ale w pełnej obecności. To nie miało miejsca przed tą najbliższą sesją, ponieważ 3 radnych nie było obecnych stąd odroczenie rozmów.

Radny Feliks Andrzejak – wtrącił mówiąc, że właśnie o tej sprawie chciał z panem przewodniczącym porozmawiać, ale skoro padło wyjaśnienie to pytanie jest nieaktualne.

Radny Piotr Śniegowski – ponadto poinformował, że do rady i do przewodniczącego rady trafia różna korespondencja. Na niektóre z nich trudno jest się wypowiedzieć, bo dotyczą kompetencji rady. W związku z tym poprosił sekretarza o wypracowanie jakiejś opinii prawnej - co dalej w takich sytuacjach. Bywa, że przewodniczący też nie jest organem, żeby móc podjąć decyzję, dlatego o zajęcie stanowiska proszony jest wójt jako organ wykonawczy. Bywa, że korespondencja adresowana jest imiennie na przewodniczącego i nie wiadomo czy tak naprawdę informacja jest dla rady czy dla przewodniczącego, więc jeśli dla rady to trzeba to wyraźnie adresować.


Radny Stanisław Trawiński – poinformował, że klub chciał zgłosić na sesji wniosek o wycofanie spod obrad, uchwały o opłacie adiacenckiej z tytułu podziału nieruchomości, ale skoro pan radny Kląskała oświadczył, że on to zrobi to klub poprze tą inicjatywę. Ponadto w związku z tym poprosił, aby przygotować zestawienie - jak ten procent wygląda w mieście i w sąsiednich gminach.

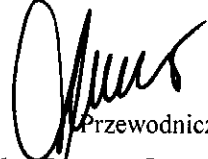
Innych głosów w dyskusji nie było.

Ad 6.

Po omówieniu wszystkich spraw **Przewodniczący obrad** podziękował za udział w posiedzeniu i na tym ogłosił, iż zostało one zakończone.

Zakończenie nastąpiło o godz.15¹³

Protokolowała 
/-/ **Bożena Nowacka** – inspektor UG


Przewodniczył:
Feliks Andrzejak – Zastępca Przewodniczącego Komisji Budżetu,
Spraw Gospodarczych i Handlu